Nr. 60 Łódź, Piątek 2 marca 1923 r. Rok VI.

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY i LITERACKI.

Prenumerata miesięcznie w Łodzi mk. 11.500
" " " Kraju " 12.500
" " " za gran. 16.000
Odnoszenie do domu 500 mk. miesięcznie.
„Głos Polski" łącznie z „Kurjerem Wiecz." wraz z odnoszeniem 23.000 mk. miesięcznie.

Cena 500 mrk.

Redakcja i Administracja Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Telefony: Redakcji nr. 19-71, Administr. 199. Nocny—799.

Ogłoszenia: I str. i w tekście 800 mk. (5 szpalt
za wiersz milimetr. jednoszp. Nekrologi 500 " 5 "
Nadesł. po tekśc. 600 " 5 "
Zwyczajne 350 " 8 "
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 50.000 mrk.
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej.

Zarząd Centralnego Związku Kupców i Przemysłowców Województwa Łódzkiego
(Piotrkowska 10)

zawiadamia członków Związku, iż w ubiegłym tygodniu pojawiły się na ulicach miasta ogłoszenia II Urzędu Skarbowego, powiadamiające płatników o podatku od zysku, że wymiar tego podatku za lata 1921 i 1922 został ukończony, a nakazy płatnicze oddane dla doręczenia adresatom.

Z tegoż więc powodu ostrzegamy członków Związku, posiadających przedsiębiorstwa w granicach II Urzędu Skarbowego (centrum Łodzi między ul. Konstantynowską, Pomorską, Nawrotem i Milsza), by nie czekając doręczenia nakazu płatniczego, sami zgłaszali się w godzinach biurowych do Urzędu Skarbowego (ul. Benedykta 6) po odebranie nakazów ewentualnie poinformowanie się co do wysokości wymierzonego podatku, ponieważ termin płatności i termin składania reklamacji dla tego podatku za rok 1922 upływa 1 kwietnia r. b. 8365—1

SPIRYTUS 94%

wyższego gatunku dla fabryk, kooperatyw, aptek za zezwoleniami stale na składzie: „WOLA-KRYSZTOPORSKA" Łódź, ul. Przejazd 30.

Tow. Miłośników Muzyki
Krótka 1.

Dziś, 2 marca r. b. o g. 8.30 w.

Utwory na 2 skrzypce

HALINA SEMLÓWNA
STANISŁAW FRYDBERG

przy fort. Dyr. RYDER.

Bilety w cenie mk. 5000, dla członków mk. 3.600, uczniowskie mk. 1.500. 249—2

„Chjena" a finanse państwa.

W najważniejszej sprawie naszej polityki wewnętrznej — uporządkowaniu finansów państwa — odróżniać należy dwie całkiem odrębne strony. Jedną z nich jest strona techniczna zamierzonej operacji, która, rzecz prosta, nastręcza różne pytania i wątpliwości i która niewątpliwie dopuszcza lepsze i gorsze rozwiązania. Atoli obok niej jest strona druga, a raczej pierwsza, która w zasadzie jest prosta jak jajko kolumbowe, a tylko w wykonaniu trudna. Nie napełnimy pustego skarbu inaczej, jak z kieszeni obywateli państwa, którzy w danym razie muszą na rzecz jego złożyć i składać nadal znaczne podatki i daniny. A więc na wniosek rządu sejm musi odnośne ciężary uchwalić, a rząd musi je następnie dość rychło ściągnąć. Oczywiście opinja publiczna i moralność narodowa stanowi przy tej operacji ważny współczynnik, który bardzo ułatwia organom państwowym sprawne przeprowadzenie całej operacji.

Dzienniki Chjeny, podkreślając trudność zadania, przed którem stoi obecnie gabinet generała Sikorskiego, i zaznaczają z naciskiem, że mógłby mu podołać jedynie rząd opierający się na mocnej większości sejmowej i obdarzony zaufaniem opinji.

Oczywiście takim rządem byłby według nich tylko gabinet Chjeny i grupy Witosa, gdyby..... on i jego większość istniały. Wiadomo wszakże, że nie istnieją i że nawet niema widoków, iżby zaszła pod tym względem zmiana w dość bliskiej przyszłości. To też głosy prawicowe dają do zrozumienia, że władztwo Chjeny spoczywa na mocniejszej podstawie niż większość sejmowa, że opiera się na potędze materjalnej, bez której i państwo nie może istnieć. Niech więc ugnie się przed tą potęgą, niech odda Chjenie rządy, a wtedy dostanie od niej potrzebne środki. Inaczej...... niech sobie radzi bez pieniędzy!

Takie o to wyzwania świat finansów i paskarstwa rzuca masom ludowym, rzuca demokracji polskiej. Słyszymy je nie po raz pierwszy. Wszak nazajutrz po wyjściu niemców pamiętnej jesieni 1918 r. gdy u steru niepodległej Polski stanął jej pierwszy rząd, klasy posiadające zaczęły uprawiać bojkot finansowy państwa, który miał być protestem przeciw Naczelnikowi państwa i samowolnie przez niego mianowanemu gabinetowi. Ludzie dobroduszni i łatwowierni wierzyli w powyższe uzasadnienia bojkotu, ludzie krytyczniejsi i lepiej znający przeszłość pamiętali, że warstwy uprzywilejowane w Polsce zawsze odmawiały jej podatków i zanim jeszcze znały znaczenie wyrazu „bojkot", już umiały go stosować do państwa. Wszakże dobroduszna większość wołała, że w żywotnym interesie Polski trzeba ustąpić potędze pieniężnej, trzeba usunąć rząd, którego ona nie znosi i postawić u steru taki, który będzie chciała zaakceptować. Wtedy potęga ta pokaże swój patrjotyzm, wtedy otworzy szerokie swe worki i obficie zasili kasy państwowe.

Pod znakiem tej nadziei, tych promiennych zapowiedzi stanął u władzy rząd Paderewskiego.

Klasy posiadające przyjęły go z uznaniem i pogodziły się z państwem. Atoli trudno byłoby się doszukać wyników owego uznania w dziedzinie finansowej: Pożyczka Odrodzenia wróciła przeważnie do kas państwowych jako zastaw, nie spełniła więc swej właściwej roli. Ośrodki kierownicze naszego życia ekonomicznego nie zaczęły się bynajmniej liczyć z państwem i jego potrzebami, lecz po dawnemu miały na oku jedynie własne interesy i zyski choćby w widocznej sprzeczności z dobrem tegoż państwa. Wydobyto z kurzu zapomnienia doktrynę wolno- ekonomiczną, ogłoszono ją za jedyną drogę do uzdrowienia gospodarki zbiorowej i w imię jej potępiono etatyzm. Atoli było to potępienie połowiczne i warunkowe.

O ile państwo daje wielomiljardowe pożyczki i subwencje prywatnym przedsiębiorcom na różne cele, to z takim etatyzmem odnośne koła najchętniej się godzą i nie mają go nigdy dosyć. Zło zaczyna się dla nich wówczas, gdy państwo chce poddać nasze życie gospodarcze potrzebom i celom zbiorowym, których jest przedstawicielem.

Tak tedy i za Paderewskiego i za jego następców stosunek klas uprzywilejowanych do państwa pozostał istotnie takim samym, jakim był za rządów znienawidzonego Moraczewskiego. Stosunek ten streszcza się w prostej formule: nic, albo jaknajmniej państwu dawać, a możliwie wiele od niego brać.

Czyż rząd Chjeny, jeżeli dojdzie do władzy, dokona w tem usposobieniu klas posiadających cudownej przemiany? Wierzyć w coś podobnego po czterech przeszło latach wymownych doświadczeń byłoby już nazbyt wielką naiwnością. Rząd Chjeny oddałby właśnie państwo w ręce tych klas, które uchyliłyby się wtedy od wszelkich obowiązków na jego rzecz, a wszystkie ciężary chciałyby zepchnąć na masy pracujące.

Przed państwem naszem stoi zgoła inne zadanie niż przejednywanie opornej Chjeny; powinno się ono oprzeć mocno na demokracji i zaczerpnąć z niej siłę, przed którą uprzywilejowana fronda będzie musiała stanowczo skapitulować. Od tego zależy moc i sprawność, a może samo istnienie naszego państwa.

J. Mazurski.

Ruch ukraiński w Galicji wschodniej.

Uspokojenie i rozczarowanie wśród ukraińców.

WARSZAWA, 1 marca. (Telefonem od naszego korespondenta). W „Izwiestiach" moskiewskich ukazała się nadzwyczajnie ciekawa korespondencja ze Lwowa o ruchu ukraińskim w Galicji wschodniej. Korespondencja dowodzi, że **ruch ukraiński antypaństwowy w tej dzielnicy zbankrutował zupełnie**, że ruch ten w byłej Austrji był zawsze służalczym w stosunku do monarchji, że jego przywódcy skompromitowali się jako poszukujący zysków, a wreszcie korespondent stwierdza, że **Polska idzie po linji polityki realnej, zachowując się w Galicji wschodniej nie jak okupant, ale jak prawdziwy gospodarz kraju**, wobec tego proletarjat ukraiński zrozumiał, że ponoszone przezeń ofiary w walce z Polską były zbyteczne i nie dały mu żadnej korzyści.

—o—

Sprawa granic Polski.

PARYŻ, 1 marca. (Pat). — Jak donosi „Matin", rada ambasadorów zajmować się będzie na dzisiejszem posiedzeniu sprawą granic Polski.

EKSPOSE MIN. GRABSKIEGO.

WARSZAWA, 1 marca. (A. W.) Minister Grabski wygłosi ekspose w sprawie reformy sanacyjnej na sobotniem posiedzeniu sejmu.

ORGANIZACJA WŁADZ PASA NEUTRALNEGO.

WILNO, 1 marca. (A. W.) — Po przezwyciężeniu trudności zajęcia przyznanej Polsce części pasa neutralnego, władze polskie przystąpiły do szybkiej organizacji władz lokalnych, wyznaczając stałe posterunki policyjne, mianując sołtysów i przeprowadzając łączność z najbliższymi urzędami samorządowymi.

PAN MACDONALD W GDAŃSKU.

GDANSK, 1 marca. (Pat). — Jak donoszą, wysoki komisarz ligi narodów w Gdańsku, Macdonald, przybędzie do Gdańska 9-go b. m.

POLSKO - ROSYJSKA KONFERENCJA POCZTOWA.

WARSZAWA, 1 marca. (A. W.) Dnia 27 lutego w Moskwie w komisji spraw zagranicznych nastąpiło uroczyste otwarcie polsko-rosyjskiej konferencji pocztowo-telegraficznej w obecności przedstawicieli komisji spraw zagranicznych i poselstwa polskiego.

Kronika polityki polskiej.

— Za nieprzyjmowanie marki polskiej na Górnym Śląsku grożą kary do 100 miljonów mk.

— Rokowania polsko-gdańskie odbędą się początkowo w Gdańsku.

— Premjer Sikorski i minister Grabski nie będą dzisiaj udzielali audjencji.

— Minister skarbu wyraził gotowość regulowania pensji urzędniczych według orzeczeń komisji statystycznej.

— Przy wwozie towarów polskich do Belgji nie obowiązują już świadectwa zdrowotności.

— Senat francuski otrzymał projekt udzielenia Polsce kredytu do wysokości 400 miljonów franków.

— „Corriera della Sera" potępia taktykę litewską i podejrzewa, że Litwa jest narzędziem w obcych rękach, które chcą sprowokować wojnę na wschodzie.

O POKÓJ Z TURCJĄ.

KONSTANTYNOPOL, 1 marca. (PAT). Decydujące posiedzenie zgromadzenia narodowego w Angorze w sprawie traktatu pokojowego ma się odbyć w sobotę. — Według ogólnego przeświadczenia należy się spodziewać, że **sprawa pokoju przyjmie pomyślny obrót**. Niezwłocznie po powzięciu decyzji, tureckie kontrpropozycje traktatu pokojowego będą zakomunikowane sekretarjatowi generalnemu konferencji lozańskiej z prośbą, aby sprzymierzeni możliwie jaknajprędzej dali odpowiedź. Na jutrzejszem nadzwyczajnem posiedzeniu zgromadzenia narodowego Mustafa Kemal basza przedstawi korzyści, wypływające dla Turcji oraz jej ogólne interesy.

EKSPOSE ISMETA - BASZY.

KONSTANTYNOPOL, 1 marca. (Pat). — Ismet-basza na posiedzeniu zgromadzenia narodowego przystąpił do wygłoszenia dłuższego ekspose, które kontynuować będzie w dniu dzisiejszym.

Niektóre koła parlamentarne trwają w dalszym ciągu na stanowisku, że sojuszniczy projekt traktatu jest niemożliwy do przyjęcia, przyczem zalecają nowy projekt, który, ich zdaniem, prędzej zapewni równowagę interesów obu stron.

Z kuźni praw i polityki.

Wczorajsze obrady sejmu.

Wyrównanie ustawy stemplowej, podatku spadkowego i od darowizn.

Wrażenia ogólne.

—o—

(Telefonem od nasz. spr. sejm.)

Wczorajsze posiedzenie sejmu, drugie z rzędu, poświęcone przygotowaniom do sanacji skarbu, wypełniła prawie całkowicie dyskusja nad sprawą zwiększenia opłat stemplowych, a także od spadków i darowizn. Większość poprawek, zgłoszonych przy dyskusji, w głosowaniu odpadła i wobec tego ilość wygłoszonych przemówień zupełnie nie odpowiadała ilości zmian, poczynionych w projekcie komisji.

Zaznaczyć należy, że posłowie ukraińscy przy okazji wysunęli kilka poprawek, specjalnie obchodzących ukrainców. Wszystkie te poprawki upadły.

Największy sukces stosunkowo odniósł poseł Łypacewicz, który zgłosił kilka poprawek, mających na celu ulgi dla niezamożnych, w tej liczbie i rolników. Te poprawki, oczywiście, uzyskały większość. Wreszcie, jako curiosum, należy zanotować, że z gorącą filipiką w obronie projektu rządowego wystąpił były minister p. Michalski, który tym razem stanął na stanowisku interesów skarbu ze względów czysto rzeczowych, a nie „głębokiej" polityki, w którą się w ostatnich czasach pogrążył. **St. Gr.**

—:—

Przebieg posiedzenia.

Na 18-tem posiedzeniu sejmu odesłano do komisji ponownie ustawę, upoważniającą radę min. do zmiany w kwotach płac ustalonych w rosyjskiej ustawę postępowana.

Przystąpiono do sprawozdania komisji skarbowej do **ustawy w przedmiocie wyrównania ustawy stemplowej i podatku spadkowego i od darowizn.**

Sprawozdawca poseł Michałowski wyjaśnia, że ustawa stanowi część projektu rządowego, mającego na celu zwiększenie dochodów skarbu zaznaczając, że w budżecie n ar. 1922 opłaty stemplowe i podatki skarbowe i od darowizn preliminowane były w kwocie 8 miljardów, a wyniosły około 27 miljardów. Na podstawie niniejszego projektowane dochody z tego źródła znacznie wzrosną. Rząd w projekcie tym ma na celu **wyrówn. i wyjednanie upoważnienia, aby w miarę zmiany siły nabywczej marki minister mógł przeprowadzać zwiekszenie lub zniżkę na podstawie przeciętnej ceny żyta.** Proponuje też podwyższenie ceny wartości, od której zależy stopień procentowej progresywności podatku skarbowego. Zmiany poczynione w projekcie przez komisję skarbową streszczają się w pięciu punktach:

1) Stawki proponowane przez rząd podwyższono o 50 procent ze względu na zmianę siły nabywczej marki. Komisja ustaliła tę opłatę na 15 tys. mk.

2) Druga zmiana wypływa z uchwały komisji skarbowej powziętej w zakresie podatku dochodowego, a **odrzucającej wskaźnik na cenach żyta i porucza rolę wskaźnika cenom hurtowym.**

3) Co do podatku od spadku i darowizn ze względów socjalnych i politycznych uznano **konieczność szczegółowszej ochrony majątków mniejszych**, między in. sumy wolne od podatku zostały podniesione do sześciu miljonów, a wszystkie stawki w tej pozycji przesunięte o jedno miejsce.

4) Według rządowego projektu podstawę wymiar. miałaby stanowić wartość majątku w dniu śmierci spadkodawcy. Zasada ta słuszna w normalnych warunkach w okresie chaosu walutowego jest niewykonalna, komisja więc uznała, **że za podstawę wymiaru należy przyjąć wartość majątku ustalonego w czasie dokonywania szacunku.**

5) Wreszcie piąta zmiana ma na celu ułatwienie inwalidom i jednostkom niezamożnym korzystania z godziwych źródeł zarobku przez odpowiednie ulgi.

Na zakończenie mówca dodał, że ministerstwo skarbu opracowało kodeks przepisów prawnych o opłatach stemplowych i o opodatkowaniu spadku i darowizn.— Gdy to nastąpi będzie można systematycznie rozpatrzeć przedmiot traktowany dziś tylko fragmentarycznie.

W rozprawie szczegółowej do art. 1-go poseł Mierzejewski oświadczył, że choć klub jego nie **ma zaufania do rządu, jednakże** głosować będzie za ustawą, zaliczając ją do konieczności państwowych.

Mówca wnosi poprawkę, dotyczącą podwyższenia wolnych od podatku minimalnych wartości majątkowych. W toku dalszej dyskusji szereg poprawek zgłaszają posłowie: Kwiatkowski (chrześc. dem.), Farbstajn)koło żyd.), Fronsik)koło żydowskie), Wasunczuk (klub ukraiński), Łypacewicz (P. S. L. „Wyzwolenie"), Podchorski (klub ukr.), Putek (P. S. L. „Wyzwolenie"), Hartglas (koło żyd.), Żółtowski i Pawłowski (P. S. L.).

Wiceminister skarbu Markowski zwracał uwagę, że proponowane zwolnienie od podatku całych kategorji proponowanych przez rząd płatników świadczy, **że wbrew głoszonym hasłom idziemy po drodze obniżania podatków, a nie ich podnoszenia.**

Sprawozdawca poseł Michalski stwierdza, że ogólnie dała się zauważyć tendecja do znaczego zniżenia sum, proponowanych przez rząd i komisję, poczem omówił zgłoszone poprawki i swoje względem nich stanowisko.

Przystąpiono do głosowania. — Przyjęto poprawkę pos. Łypacewicza do art. 1, **zwalniającą od stempla podatkowego bezrolnych i małorolnych w sprawie nadania ziemi**, oraz w sprawie ulgi dla podań o urządzenie zgromadzeń wyborczych do sejmu, senatu i samorządu.

Przyjęto poprawkę pos. Putka o **ulgi dla urządzających przedstawienia amatorskie**, a nie zalegalizowanych w związku.

Przyjęto poprawkę pos. Mierzejewskiego do paragrafu 16 o **podwyższenie minimum spadków wolnych od opłat z sześciu milionów na 12 miljonów**, o ile przechodzą na małżonków lub zstępnego, a z dwuch miljonów na 4 miliony, jeśli przechodzą na fundację, zakłady i t. d. Inne ulgi upadły. **Bilety na przewożenie mleka zwolniono zupełnie od opłat.** Zgodnie z poprawką pos. Kwiatkowskiego opłaty stemplowe dla nabywców obcokrajowców nieruchomści podwyższono z 1 miljona do 5. Zgodnie z poprawką pos. Łypacewicza **podatki na prowadzenie przedsiebiorstw zarobkowych opłacać się będą stemplem 50 tysięcy marek.**

Przyjęto poprawkę pos. Kwiatkowskiego, aby **podania o zezwolenia na zmiany nazwiska stemplowano nie w sumie 250 tysięcy, lecz jednego miljona marek.**

Poprawkę pos. Łypacewicza o zniżenie stempla od pełnomocnictw z 15 tysięcy na 5 tysięcy, odrzucono, zaś pełnomocnictwa w sądach pokoju według projektu komisji będą stemplowane pięciotysiącami marek.

Przyjęto poprawkę posła Putka, zwalniającą kooperatywy i instytucje społeczne od wnoszenia na imię ministra skarbu podań o ulgi stemplowe.

Przyjęto poprawkę posła Kwiatkowskiego, **podnoszącą opłaty od aktu zmiany nazwiska na pięć miljonów mk.**

Pozostałe poprawki odrzucono. —

Całą ustawę w drugiem czytaniu przyjęto.

Nowela do ustawy o uregulowaniu podatku od spożycia, zużycia, względnie produkcji została odroczona do następnego posiedzenia.

Przystąpiono do ustawy **o karach i o skutkach za zwłokę, oraz o kosztach egzekucyjnych.**

Sprawozdawca poseł Byrka (P S. L.) oświadczył, że celem ustawy jest wypełnienie luki, wytworzonej przez analogiczną ustawę z czerwca 1921 r.

Komisja skarbowa usunęła z projektu rządowego artykuł traktujący o odsetkach za zwłokę od zaległości, które spłacone zostały odrębnie lub rozłożone na raty. Komisja nie chciała stworzyć nawet pozoru, jakoby odroczenie zaległości lub rozłożenie ich na raty mogło być prawnie płatne zależnie od zapłaty 2 proc. odsetków miesięcznie, nie zaś majątkowem zarządzeniom władz. Dalej komisja wniosła uzupełnienie, aby jako zaległości kwalifikowano tylko te należności, które nie zostały na czas uiszczone z winy płatnika. W dyskusji szczegółowej do art. 1 przemawiał poseł Łuckiewicz (klub ukr.) i wniósł o odrzucenie ustawy jako rzekomo skierowanej przeciw prawom językowym, przysługującym mniejszościom narodowym.

Poseł Dziduch wniósł, aby obniżono karę z 10 proc. miesięcznie na 5 proc. na jeden miesiąc.— W głosowaniu wniosek formalny posła Łuckiewicza o odrzucenie ustawy upadł. Odrzucono również poprawkę posła Dziduchra i **ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.**

Następne posiedzenie naznaczono na sobotę o godz. 3 po poł., na którem przewidziane **jest expose** min. skarbu **Grabskiego.**

Obrady komisji przemysłowo-handlowej.

Handel przetworami odurzającymi. — Sprawa fabryki w Chorzowie,

Na wczorajszem posiedzeniu sejmowem komisji przemysłowo-handlowej, pod przewodnictwem posła Wierzbickiego rozpatrywano projekt ustawy, dotyczącej handlu substancjami i przetworami odurzającymi.

Referował pos. Wiśniewski. — Po dyskusji projekt przyjęto, wprowadzając dodatki, w myśl których zakaz handlu rozciągnięto i na eter metylowy, oraz jego mieszaniny.

Następnie dyrektor departamentu Kiedroń przedstawił komisji projekt umowy dotyczącej eksploatacji kopalń węgla na Górnym Śląsku i huty ołowianej w Trzebnicy. Obecny na posiedzeniu minister przemysłu i handlu złożył dodatkowe wyjaśnienia, związane z poprzedniem swem expose o działalności ministerstwa. Minister mówił o podstawach, na jakich zawarty został traktat handlowy o projekcie prawa patentowego i o wysokości opłat na rzecz głównej dyrekcji zakładów państwowych, od administrowanych przez nią przedsiebiorstw.

Pos. Gościcki (Zw. L. N.) przedstawił cyfry, które zdaniem jego stwierdzają, że ministerstwo przemysłu było źle poinformowane, twierdząc o samowystarczalności posiadanych przez Polskę nawozów sztucznych. To samo dotyczy saletry dla zasiewów wiosennych. Mowca uważa, że w polityce wywozowej minister przemysłu nie spełnił zapowiedzianego przez siebie liczenia się z interesami rolnictwa.

PP. Romocki (Ch. dem.) i Wierzbicki (Z. L. N.) zwrócili uwagę na niezdrową atmosferę, jaka się wytworzyła w ministerstwie handlu z tej racji, że rząd w nikłym stopniu bierze udział w prywatnych przedsiebiorstwach akcyjnych, a następnie deleguje do rad nadzorczych tych przedsiębiorstw wysokich urzędników państwowych, wobec czego szerokie sfery społeczeństwa pomimo najlepszej woli tych urzędników tracą zaufanie do ich objektywizmu przy spełnieniu obowiązków administracji państwowej.

Pos. Szydłowski (P. S. L.) podniósł niewystarczalność prac państwowego instytutu geologicznego z punktu widzenia aktualnych potrzeb górnictwa krajowego. Jako znawca przemysłu naftowego, mowca wskazuje na niedopuszczalność kontynuowania dotychczasowych stosunków państwowej odbenzyniarni.

Pos. Diamand podkreśla konieczność zajęcia stanowiska przez min. przemysłu i handlu w kwestji zbliżającego się kryzysu przemysłowego w związku z zamierzeniami skarbowemi rządu.

Minister przemysłu i handlu w przemówieniu swem przedstawił rolę rządu przy ustalaniu tytułu prawnego państwa polskiego do Chorzowa.

Minister podniósł zasługi administratora fabryki w Chorzowie inż. Mościckiego. Na zapytanie minister oświadczył, że umowa z „Azotem" i administracją Chorzowa zawarta została za czasów gabinetu p. Nowaka. W imieniu „Azotu" występował wobec rządu p. Ossowski, który wówcza snie był jeszcze ministrem przemysłu. Minister zaznaczył, że b. prezydent Nowak w czasie zawierania umowy nie należał do rady nadzorczej ,zaś p. Osowski obejmując tekę ministra wystąpił z rady. W sprawie odbenzyniarni minister oświadczył, że nie może zawiesić w czynnościach jej dyrektora Wyleżyńskiego, którego sprawę prowadzi komisja dyscyplinarna.

Ustawy skarbowe w komisjach.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji budżetowej pod przewodnictwem posła Głąbińskiego rozpatrywano **projekt ustawy o karach na wypadek nieprzyjęcia przy płaceniu marki polskiej na G. Śląsku.** Obecny na posiedzeniu p. minister skarbu przedstawił powody, dla których wydanie takiej ustawy jest potrzebne, poczem poseł Łypacewicz (Wyzwolenie) zreferował projekt ustawy proponując podwyższenie kary do 100 miljonów mk. Projekt ustawy z proponowaną przez referenta zmianą uchwalono i poruczono posłowi Łypacewiczowi zreferowanie tej ustawy na plenum sejmu.

Poseł Osiecki referował **projekt ustawy o emisji 6 proc. złotych bonów skarbowych.** P. minister skarbu dawał wyjaśnienia, poczem niektórzy mówcy jak pos. Czetwertyński i poseł Zdziechowski sprzeciwiali się uchwaleniu tej ustawy zanim nie będzie przedstawiony sejmowi projekt ustawy ramowej.

Na wniosek posła Byrki za zgodą p. ministra skarbu **postanowiono uchwalić odroczenie tej ustawy** do czasu kiedy ustawa ramowa będzie przez p. ministra skarbu przedłożona. Następnie przydzielono do referatu posła Poniatowskiego (Wyzwolenie) **projekt ustawy o kredycie skarbu państwa w P. K. K. P. i o emisji nowych banknotów.**

* * *

Senacka komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem senatora Nowodworskiego rozpatrywała projekt ustawy o upoważnieniu ministra skarbu do regulowania obrotu pieniężnego z zagranicą, oraz obrotu obcemi walutami. Referent postawił wniosek, ażeby projekt przyjęto bez zmian w myśl uchwały komisji sejmowej. Wniosek przyjęto. — Przyjęto również rezolucję senatora Karpińskiego, która brzmi: „Komisja zwraca się do p. ministra skarbu o złożenie szczegółowego sprawozdania z działalności organów ministerstwa powołanych do przestrzegania, aby przepisy dewizowe [illegible] wykonywane".

Sprawa bloku kontynentalnego.

Zaniepokojenie w Anglji. — Ameryka zapewnia

WIEDEŃ, 1 marca. (A. W.) — Londyński korespondent „Neue Freie Presse" donosi: Z pewnem zaniepokojeniem śledzą w Anglji usiłowania utworzenia bloku kontynentalnego, a w szczególności ponowne zbliżenie między Francją a Włochami, jak również zwrot w stosunku Francji do Rosji sowieckiej. Zwrot ten daje się zauważyć w zamiarze Francji, wysłania do Rosji komisji, celem zbadania gospodarczego jej położenia. Angielscy politycy sądzą, że wyżej **wzmiankowany blok kontynentalny byłby zwrócony przeciwko Anglji**, i zagrażałby angielskiemu życiu gospodarczemu. — **Jak słychać**, lord Grey miał oświadczyć w tych dniach, że tworzy się blok z wyłączeniem Anglji, wskutek czego **nastąpi ponowne zbrojenie się na wyścigi, które musi się skończyć wojną.** Prawdopodobnem jest, że Anglja byłaby przez to izolowana i popadłaby w niebezpieczne położenie.

Wyżej wspomniany korespondent dodaje również że wobec powyższego **Anglja stara się o zbliżenie się z Ameryką.** Amerykański ambasador Harvey, w mowie wygłoszonej niedawno w londyńskim klubie prasowym oświadczył, że Anglja znajdzie u swego **boku wielkiego brata amerykańskiego**, gdyby miały ją porzucić państwa europejskie.

Sprawa okupacji zagłębia Ruhry.

CEL OKUPACJI ZAGŁĘBIA.

PARYŻ, 1 marca. (Tel. własny „Głosu Polskiego"). Wszystkim, w ostatnim czasie rozpowszechnianym wersiom o możliwości dojścia do porozumienia miedzy Niemcami a Francia, zaprzecza dzisiejsze poranne „Echo de Paris", które zapowiada, iż myśla przewodnia Francji jest wykorzystanie wszystkich kopalń i wszystkich fabryk w zagłebiu Ruhry dla dobra zniszczonej części Francji.

Ponadto Francja dażyć bedzie do zdemilitaryzowania całego lewego brzegu Renu, oraz prawego wybrzeża na szerokości 50 kilom. O ileby przyjść miało do pertraktacji miedzy Niemcami a Francja, co „Echo de Paris" nie uważa za wykluczone, to pertraktacje te musiałyby wziąść przedewszystkiem pod uwage wymieniony program i wyjść właściwie z tego założenia.

WRAŻENIE W PRASIE NIEMIECKIEJ.

BERLIN, 1 marca. (Tel. własny „Głosu Polskiego"). Dziś wieczorem prasa tutejsza zajmuje się w obszernych artykułach enunciacją „Echo de Paris" co do możliwości wszczęścia pertraktacji z Niemcami na podstawie, nakreślonego przez pismo to programu i wypowiada prawie jednomyślnie zdanie, iż to, czego Francja sobie życzy zostało właściwie dawno już spełnione. Prasa niemiecka wyraża ponadto wątpliwość, czy Anglja dałaby na podobny program swoja aprobatę, pomijając już sam faktt, że i naród niemiecki na podobne załatwienie sprawy przenigdy by się nie zgodził.

ZWROT W OPINJI WŁOSKIEJ.

RZYM, 1 marca. (Tel. własny „Głosu Polskiego"). Pisma tutejsze zaczynają od pewnego czasu pod wpływem swych londyńskich korespondentów, wykazywać konieczność interwencji angielskiej w zatargu niemiecko-francuskim. Ton prasy włoskiej wskazuje najwyraźniej na gotowość rzadu włoskiego co do przyłaczenia sie do tej akcji, a „Corriere della Sera" nawołuje Anglję zupełnie wyraźnie i otwarcie do porzucenia dotychczasowej pasywnej polityki i do wystąpienia z zupełnie realnemi i konkretnemi propozycjami.

„TIMES" O MOWIE CURZONA.

BORDEAUX, 1 marca. (PAT). Omawiajac przemówienie wygłoszone we wtorek przez lorda Curzona w Londynie „Times" pisze: Bezsprzecznie problem odszkodowań ma znaczenie międzynarodowe, gdyż perypetje, jakim podlega, oddziaływuja na interesy wszystkich narodów. Belgja i Francja działają właśnie w interesie ogólnym, a przyłaczyły sie do nich i Włochy obecnościa inżynierów włoskich w zagłebiu Ruhry. Niemcy skoro tylko zrozumieja bezużyteczność dalszego oporu, wystapią z propozycjami, które naturalnie beda znane Anglji i St. Zjednoczonym. Propozycje te beda sie nadawały do przyjecia tylko w tym wypadku, jeżeli pozwola nakoniec na zabezpieczenie interesów nietylko wszystkich wierzycieli, ale także interesów wszystkich narodów, które ucierpiały z powodu polityki niemieckiej. Pozostawienie wiec w obecnej chwili Belgji, Włoch i Francji oko w oko z Niemcami nie może stanowić dla nikogo jakiegokolwiek niebezpieczeństwa.

ROZBRAJANIE POLICJI.

BERLIN, 1 marca (Tel. własny „Głosu Polskiego"). Nocy dzisiejszej przybyły silne oddziały wojskowe z tankami i kawalerja do Reklingshausen, Herne i Bochum, gdzie rozbrojono oddziały policji bezpieczeństwa i wywieziono je na samochodach cieżarowych w niewiadomym kierunku. W Herne nastapiło rozbrojenie około 9 rano; w Bochum wynosi liczba rozbrojonych policjantów 600 osób. — Dziś lub jutro ma nastapić rozwiązanie policji w Gelsenkirchen i w Dortmundzie.

REPRESJE.

KOBLENCJA, 1 marca. (Pat). Wysocy komisarze międzysojuszniczy w ostatniem swem obwieszczeniu wyszczególniają kary, jakie nakładane będą za naruszenie rozporządzeń komisji międzysojuszniczej. M. in. za akcję sabotażu lub oporu, mogącego spowodować wypadek śmierci, przewidziana jest kara śmierci.

OBOSTRZENIE KAR.

WIEDEN, 1 marca. (A. W.) — Jak donosi „Neues Wiener Abendblatt", międzynarodowa komisja nadreńska obostrzyła *kary za wykroczenia przeciwko wydanym przez nią przepisom.* Kary będą dochodziły do 5 miljonów marek i 5 lat więzienia.

Sabotaż na kolejach i strejki, które mogą spowodować śmiertelne wypadki, karane będą śmiercią.

SYTUACJA W ZAGŁĘBIU

DUESSELDORF, 1 marca.— (Pat) —Przyjmowanie kolejarzy niemieckich odbya sie na razie na małą skale z powodu ostrej selekcji prowadzonej przez władze francuskie, które stosują system kolejności. W środę w całem zagłębiu przyjęto 113 kolejarzy.— Na zebraniu strejkowem, które odbyło się w środę w Duesseldorfie wygłoszono gwałtowne przemówienia przeciw kanclerzowi Cuno. Zaopatrywanie w żywność zagłębia Ruhry odbywa się w sposóg zadowalajacy. W środę przybyło do zagłębia Ruhry 394 wagonów z artykułami żywnościowemi. W ten sposób zagłębie Ruhry jest najlepiej zaopatrywane w żywność ze wszystkich okolic Niemiec. Wobec tego, że sytuacja w sąsiednich okolicach przedstawia się mniej pomyślnie, na teren zagłębia Ruhry przybywa wielu robotników, którzy szukają tu pracy i lepszych warunków aprowizacyjnych. Flotylla Renu została powiększona o parę statków holowniczych, wobec czego składa się ona obecnie z 40 statków.

NIEMIECKA DELEGACJA FINANSOWA JEDZIE DO LONDYNU.

BERLIN, 1 marca. (Tel. własny „Głosu Polskego"). „Daily Express" donosi, że w najbliższym czasie uda się do Londynu niemiecka delegacja finansowa, pod kierownictwem sekretarza stanu Bergmana, celem rozpoczęcia tam pertraktacji z londyńskimi finansistami.

W berlińskich miarodajnych kołach zapewniają, że wiadomość ta jest tak samo nieprawdziwa, jak wiadomość o tem, że Bonar Law miał w ostatn. swej mowie zaproponować Niemcom opracowanie finansowego planu, na podstawie którego możnaby rozpocząć pertraktacje między Francją a Niemcami.

KONSOLIDACJA PARTJI NIEMIECKICH.

BERLIN, 1 marca. (Tel. własny „Głosu Polskiego"). Minister spr. zagranicznych dr. Rosenberg przyjął wczoraj przedstawicieli socjalistycznej partji, oraz partji narodowej niemieckiej i wygłosił do nich bardzo znamienną mowę, zwracającą powszechną uwagę. Rosenberg poszedł poprostu śladem Wilhelma, który wypowiedział w roku 1914 pamiętne słowa: „Nie znam żadnej partji", nawołując przywódców frakcji, ażeby zatarli wszelkie różnice partyjne i stworzyli jeden jednolity front narodowy, celem stawienia oporu w chwili tak krytycznej wszystkim nieprzyjaciołom Niemiec.

Przywódcy partyjni przyrzekli, że podadzą sobie rece przy współpracy nad stworzeniem takiego frontu i zapewnili ministra, że beda zwarta ława popierali wszelkie poczynania rzadu niemieckiego, zmierzajace do pokrzyżowania wszelkich planów francuskich.

KŁAMSTWA NIEMIECKIE.

PARYŻ, 1 marca. (Pat). — W związku z mową, jaką wygłosił w dniu wczorajszym w Dortmundzie na zebraniu ligi młodzieży pruskiej przywódca partji ludowej Streseman, a w której między in. oświadczył, że rząd Rzeszy przedłożył konferencji paryskiej propozycje przewyższające to wszystko, co zdaniem wybitnego bankiera Piepponta Morgana było dla Niemiec możliwe do przyjęcia.

Ag. Havasa zauważa, że wbrew twierdzeniom posła Stresemana rząd niemiecki nie poczynił w styczniu r. b. konferencji paryskiej żadnych propozycji w sprawie odszkodowań. Opublikowana w dniu wczorajszym „księga żółta" zawiera pod tym względem dane, których nie sposób odeprzeć. — W rzeczy samej czytamy tam, że na pierwszem posiedzeniu z dnia 1 stycznia ambasador niemiecki w Paryżu zakomunikował ministrowi spraw zagranicznych Tiretti, że rząd niemiecki „opracował plan uregulowania", plan, dla wykonania którego zapewnił sobie współdziałanie przedstawicieli niemieckiego przemysłu i finansów, oraz, że upoważnił Bergmana do rozwinięcia tego planu przed konferencją.

W sprawie tej czytamy dalej w „ksiedze żółtej": Poincare uważał za niezbędne zakomunikowanie o tej demarche ambasadora niemieckiego swoim kolegom sprzymierzonym. Ma się tu do czynienia z czemś o wiele mniej określonem, aniżeli nota, skierowana przez rząd Rzeszy do Londynu. W danym razie ma się do czynienia nawet nie z propozycją ujętą na piśmie, a jedynie demarche, zapowiadającem wizytę. — Bonar Law całkowicie co do powyższego zgadza się z Poincarem, a skoro rząd nemiecki nie wystosował żadnych określonych propozycji, to wobec tego zdaje się być waściwe, aby każdy z ministrów sprzymierzonych wyłożył przedewszystkiem swój plan.

Wreszcie zdecydowano odłożyć na późnej zbadanie sprawy, jakie naeży zgotować przyjęcie w wyżej wzmiankowanej demarche niemieckiego. Bergman nie został wysłuchany. Jest więc całkowicie niezgodne z prawdą twierdzenie, jakoby propozycje niemieckie zostały sformowane na konferencj paryskej i jakoby Francja trzymała je w ukryciu.—

ODEZWA KOMUNISTÓW.

BERLIN, 1 marca (Pat) — Według dziennika „Rothe Fahne" komitet partji komunistycznej Niemiec i Francji wystosował do wszystkich partji robotniczych odezwę o wzięcie udziału w konferencji, mającej się odbyć 17 marca w Kolonji z następującym porządkiem dziennym:

1) Walka obronna proletarjatu partji i związków zawodowych przeciwko obsadzeniu Ruhry i przeciwko kapitalizmowi. 2) Cele walki z faszyzmem.

NIEMCY WCIĄŻ PROTESTUJĄ.

BERLIN, 1 marca. (A. W.) — Rząd Rzeszy wystosował do rządów sprzymierzonych, z wyjątkiem francuskiego i belgijskiego, nową notę, w której wskazuje na rzekome pogwałcenie praw ludności niemieckiej w Ruhr.

Nota ta ma wszelkie cechy antyfrancuskiej i antybelgijskiej propagandy zagranicą.

Warszawa.

Wzrost drożyzny w Warszawie.

Na wczorajszem posiedzeniu komisja do badania wzrostu drożyzny ustaliła, że koszty utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z czterech osób, **wzrosły w Warszawie w lutym, w porównaniu ze styczniem, o 61,79 proc.**

Przed likwidacją zatargu kinematograficznego.

(w) Związek pracowników kinematograficznych zwrócił się do magistratu miasta Warszawy o jaknajszybszą likwidację obecnego zatargu z przedsiębiorstwami kinematograficznemi, wskutek której 512 pracowników razem z rodzinami, stanowiący 2530 osób, pozostaje bez roboty. Sprawa zatargu, jak dowiadujemy się, jest na drodze do zażegnania. Prawdopodobnie w niedzielę kina będą już otwarte.

Rejestrowanie bezwyznaniowych.

Znamienna opinja Prokuratorji generalnej.

Stow. Wolnomyślicieli Polskich nadsyła nam poniższy odpis pisma prokuratorji generalnej do urzędu wojewódzkiego w Łodzi, z którego wynika, że urzędy stanu cywilnego obowiązane są założyć rejestr dla bezwyznaniowych obywateli. Uzasadnienie tej opinji jest tak ważne, że uważamy za stosowne podać je „in extenso" do wiadomości publicznej. (Przyp. Red.)

ODPIS.

Prokuratorja Generalna Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa (ul. Leszno Nr 5). dnia 8 stycznia 1923 roku.

L. 20065-2543-22 I.

Do urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

Na pismo urzędu wojewódzkiego z dnia 30 października 1922 r. L. AD 3770-II w sprawie załatwienia przez urząd stanu cywilnego przy magistracie m. Łodzi podań o wciągniecie do rejestrów urodzeń dzieci, zrodzonych z małżeństw i zawartych na terenie Rzeczypospolitej przed władzą świecką, prokuratorja generalna, po rozważeniu odnośnego memorjału magistratu m. Łodzi z dnia 19 października 1922 r. Nr 2428-22 I nadesłanego przy piśmie urzędu wojewódzkiego udziela następującej opinji:

Według art. III konstytucji z dn. 17 marca 1921 roku, wszystkim obywatelom państwa poręcza się wolność sumienia i wyznania i żaden obywatel nie może być z powodu swego wyznania i przekonań religijnych ograniczony w prawach przysługujących innym obywatelom, zaś według art. 112 tejże konstytucji nikt nie może być zmuszonym do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych, o ile nie podlega władzy rodzicielskiej lub opiekuńczej. Zarazem tenże art. 112 konstytucji postanawia, że wolności wyznania nie można używać w sposób przeciwny ustawom.

Z powyższych postanowień konstytucji wynika, że po 1) każdy obywatel, korzystając z tej wolności sumienia i wyznania, winien stosować się do ustaw.

Jeżeli tedy do urzędu stanu cywilnego przy magistracie m. Łodzi zgłaszają się osoby z prośbą o wciągnięcie do rejestrów urodzeń dzieci, zrodzonych w Łodzi z małżeństw, zawartych przed władzami świeckiemi w b. dzielnicach austrjackiej i pruskiej według tamż obowiązujących ustaw, winien tenże urząd stanu cywilnego dzieci te do rejestru urodzeń wciągnąć, albowiem jest jego ustawowym obowiązkiem rejestrować wszelkie urodziny w obrębie m. Łodzi zachodzące i niema on prawa odmówić wciągnięcia do rejestru urodzin dzieci obywateli polskich, pochodzących z innych dzielnic, jedynie na tej zasadzie, że w obrębie b. Królestwa Polskiego nie istnieją przepisy o prowadzeniu aktu stanu cywilnego dla osób, których małżeństwo zostało zawarte przed władzami świeckiemi, lub które należą do wyznań, nie wymienionych w istniejących przepisach o prowadzeniu aktów stanu cywilnego w b. Królestwie Polskiem.

Zgłoszenie urodzin dziecka jest ustawowym obowiązkiem rodziców, względnie innych osób do tego obowiązanych, a więc urząd stanu cywilnego winien wciągnąć do rejestru zgłoszone urodziny według tych danych, jakie mu przedkładają zgłaszające osoby; winien zatem przyjąć co do legalności związku małżeńskiego rodziców takie dane, które są ważne z mocy ustaw odnośnej dzielnicy, albowiem małżeństwa, ważnie zawarte w jednej dzielnicy, są ważne w każdej innej.

Skoro w b. Galicji istnieje prawny instytut nienależenia do żadnego prawnie uznanego kościoła), a nadto pewnym grupom katolików w razie różnicy między prawem państwowem, a kanonicznem w zakresie postanowień o zawieraniu małżeństw wolno tam w drodze wyjątków zawierać związ. ślubne w świeckich urzedach stanu cywilnego (Notzivilehen) a takie urzędy dla tej kategorji osób, tudzież dla osób, nie należących do żadnego prawnie uznanego kościoła, zostały tam utworzone i funkcje swe z mocy ustawy pełnią, na ten czas urząd cywilny przy magistracie m. Łodzi dzieci z takich małżeństw winien do rejestru urodzin wciągnąć, jako dzieci z prawnych małżeństw pochodzące.

Przy określaniu ich wyznania winien on przyjąć taką nomenklaturę, jaka według ustaw austrjackich jest przyjęta mianowicie według ustawy z dnia 9 kwietnia 1870 r. (Dz. ust. P. Nr. 51) o prowadzeniu metryk „osób nienależących do żadnego prawnie uznanego kościoła", czyli do żadnego wyznania.

W stosunku do osób przynależnych do b. dzielnicy pruskiej, gdzie od roku 1875 istnieje powszechna rejestracja świecka, urząd stanu cywilnego m. Łodzi, o ile te osoby ogłaszają urodziny dziecka, winien przyjąć od nich takie określenie wyznania jakie podadzą. Jeżeli zatem podają one, że nię należą do żadnego wyznania i dziecko pragną zarejestrować w odnośnym rejestrze, nie stoi nic na przeszkodzie, aby ich prośbie zadość uczynić.

Należy od osób, przynależnych do b. dzielnicy pruskiej żądać w tym razie oświadczenia, względnie udowodnienia, że wystąpiły z gminy wyznaniowej zgodnie z ustawą niemiecką z dnia 14 maja 1873 r. (Dz. ust. niem. Nr. 207) przez złożenie **deklaracji w sądzie niższym.**

Po upewnieniu się na podstawie odpowiednich dokumentów, przedłożonych przez żądających danej rejestracji, że dziecko urodzone jest z rodziców, które, jako przynależne do b. dzielnicy austrjackiej lub pruskiej, zawarły tam świeckie małżeństwo według tamtejszych ustaw w charakterze osób, nienależących prawnie do żadnego wyznania, urząd stanu cywilnego przy magistracie miasta Łodzi uprawniony jest i powinien dziecko zarejestrować we właściwym rejestrze. Kwestja, jaki rejestr jest właściwy dla tego rodzaju wypadków, rozstrzygnięta być winna, zdaniem prokuratorji generalnej, zgodnie i analogicznie z istniejącymi w tej mierze w b. Królestwie Polskiem przepisami prawa cywilnego i administracyjnymi.

Pod tym względem zasadnicze znaczenie posiada art. 92 kod. cyw. Król. Pol., który postanawia, że dla wyznań, w których obrządek religijny nie jest wymagany, same tylko akta stanu cywilnego bez metryk prowadzone być mają.

Ponieważ powołany art. mówi o „wyznaniach", niewymagających obrządku religijnego, należy sądzić, że dopuszcza on istnienie takich zrzeszeń chrześcijańskich, lub niechrześcijańskich, w których nie istnieją obrządki religijne przy zawieraniu małżeństw, urodzinach i śmierci.

(Dok. nast.)

BRUNO WINAWER.

Średniowiecze.

Uroczystości Kopernikowskie miały w Niemczech przebieg równie świetny, jak i u nas. Uczczono wielkiego astronoma szeregiem odczytów w szkołach i szeregiem artykułów w gazetach. — Kiedy bowiem uczeni badacze polscy (Birkenmaier, Kętrzyński) dowodzą, że ów mąż w dziejach nauki jedyny, ów prawdziwej budowy świata genjalny odkrywca, był polakiem, uczeni niemieccy (Prowe, Bender) w księgach i broszurach twierdzą, że był niemcem. Zaznaczyć przytem trzeba, że dowody tych ostatnich nie są znowu ani tak nikłe, ani tak śmieszne, jakby się na pierwszy rzut oka wydawać mogło.

Wypiszmy sobie — dla zabawy — z pierwszej lepszej broszurki popularnej nazwiska ludzi, którzy światłego męża opieką otaczali i przyjaźnią serdeczną darzyli, którzy przy nim w chwilach życia najtrudniejszych wytrwali. Otrzymamy litanię następującą. — Barbara Watzelrod (matka), Łukasz Watzelrod (wuj i opiekun), Krystyna ciotka, wyszła za **Tillmana von Allen, Gertner, Raabe, Skulteti, Tideman Gize, Reich, Schomberg** — wreszcie zaś ów uczeń, wielbiciel, przyjaciel, ów entuzjasta, który dzieło wiekopomne razem ze starcem sędziwym spisuje, księgi i rozdziały układa, ów „vox viva" Kopernika — **Retyk**, inaczej Jerzy Joachim **von Lauchen** i ten, który przy sparaliżowanym, chorym śmiertelnie uczonym aż do godziny ostatniej czuwa — **Donner. Wśród** wielu, wielu ludzi, z którymi Kopernika bliższe stosunki łączyły, jeden ma tylko nazwisko o brzmieniu, jakby swojskiem — Dantyszek. Niestety i to był pseudonim niejakiego Johana **Flachsbindera.**

Niechże nas tu Bóg broni, abyśmy piórkiem felietonisty wieloletnie spory historyczne rozstrzygać mieli, albo — co gorsza — z wielkiego męża poprostu kwitowali i wrogom go odwiecznym bez walki lekkomyślnie przekazywali. Niech raczej piorun z jasnego nieba w ten karteluszek ugodzi, niżby miał służyć komu za kontrargument i dowód rzeczowy. — Chodzi nam tylko o to, że sprawa wcale jeszcze ostatecznie załatwiona nie jest i że wiele wody w Wiśle upłynie, nim wyrok nieodwołalny zapadnie.

— Jakto? — wołają jedni — Kopernik się w Padwie wpisał do „natio Polonorum"! — Ale za to w Bolonji — powiadają tamci — zaciągnął się do list nacji niemieckiej, są na to dokumenty.

Rzecz wikła się cokolwiek przez to, iż w owem średniowieczu, o którem jako o czasach ponurych i ciemnych słusznie my — mądrale dzisiejsi — z pogardą mówimy, dziwne panowały zwyczaje. Ludzie owych czasów bili się wprawdzie i kłócili, żarli się wzajem, niszczyli żelazem, jak i my, ale czuli w głębi serc, że są dziedziny pewne, istnieją takie regjony ducha, do których zgiełku dnia powszedniego wprowadzać nie wypada. Człowiek nauki naprzykład pisał swe dzieła po łacinie, uważał innych uczonych za braci, miał wspólną z nimi kulturę, wspólny język i wspólną jakgdyby ojczyznę.

Kiedy wieść o prometejskim czynie Kopernika po śmierci gruchnęła, najwięcej się z dobrej nowiny Erazm z Rotterdamu ucieszył.

Ale i genjalny Johannes Kepler z Wirtembergji w lot ją pochwycił i własnemi — zaiste zdumiewającemi — badaniami poparł, i Galileusz Pizańczyk na męki za nową prawdę radośnie szedł, i Giordano Bruno uporczywie między ludem dopóty ją głosił, dopóki go procedurą skróconą z rozkazu inkwizycji na stosie nie spalono. A kiedy ich tam obu na torturach przypiekano, nie myślał ani ten, ani ów, kto zacz był, skąd pochodził mąż, co ziemię z posad poruszył. — „E pur simunove" — wołali poprostu.

Takie to były czasy ciemne i niedojrzałe, tacy to byli ludzie śmieszni i staromodni. Trudno się dziwić, że biograf dzisiejszy nieraz na trudności nieprzezwyciężone trafia i z klasyfikacją rady sobie dać nie może. Co za szkoda doprawdy, że astronom toruński w epoce bardziej nowożytnej, oświeconej, na świat nie wyszedł, w epoce radjotelegrafu, samolotów, maszyn rotacyjnych, prasy, wywiadów, w epoce Strońskiego i „Gazety Warszawskiej"!

Dziśby nam się już sianem nie wykręcił, o nie! Już od małego chłopczyny w najpodlejszej szkółce imienia Pętakiewicza zażądanoby — świadectwa szczepienia ospy — świadectwa bezwzględnej czystości rasowej. Musiałby przedstawić dokumenty rejentalne, że to — z jego ciotką — nieprawda, że między nią a niejakim Tillmanem nic nie było, że i ów podejrzany plemiennie brunet ani przez chwilę na jego drzewie genealogicznem nie siedział — miał się ze stryjeczną prababką ożenić ale się rozmyślił i w ostatniej chwili cofnął. Musiałby dalej zeznać pod przysięgą i pod groźbą infamji, że nikt z jego praszczurów — ani po mieczu ani po kądzieli — nietylko z mniejszości narodowych i frankistów wszelakich nie pochodził, ale nawet szczepu potężnego Krausharów i klanu Lewentalów we śnie nie oglądał. — Zmuszonoby wreszcie brzdąca kilkoletniego, aby już we wstępnej klasie pronunciamento polityczne, w piersi obu rącz się tłukąc, wygłosił i do swoich artykułów wiary wszystkie artykuły wstępne z „dwugroszówki"— tak mu Panie Boże dopomóż — dołączył. Wzamian daliby mu po ośmiu latach bezmyślnego kucia dyplom, z którymby się znowu na Krakowskie Przedmieście do wszechnicy udał.

Tu stowarzyszenie samopomocy „Tromtadratia" i zarząd zrzeszeń sportowych „Dyrdymalia" wzięłyby młodzieńca na spytki po raz wtóry. Musiałby dowieść, że ród swój w prostej linji od Piasta i Rzepichy wywodzi, że nikt w jego rodzinie z człowiek. obcej nacji się nie parał — prócz Rzepich a Leszków, Ziemowitów a Jagienek, Danuś a Zbyszków — jak pamięć sięgnie nikogo więcej nie miał wśród przodków. Ani Loewych, ani Strońskich, ani Panenków, ani bujna, ani arcta — ani krótkogłowych, ani długogłowych, tylko tępogłowych od zarania świata aż po dzień dzisiejszy.

Tak spreparowanego Kopernika dopieroby logistyką — **made in Warsaw** — pięknie napompowano, wiedzą z odleżałych podręczników i frazesami podejrzanych pisemek naszpikowane i na świat puszczono.

Przyszły zaś biograf nie miałby już z mężem uczonym żadnego kłopotu — i to aż dla dwuch powodów. Po pierwsze dokumentów o prawowitem lechickiem pochodzeniu Kopernika byłoby aż za wiele, a po drugie biedny obywatel toruński — po przejściu przez przeróżne sita a wyżymaczki — wcaleby dzieła „o obrotach ciał niebieskich" nie napisał, ste niebo, patrzyłby na ziemię i studjował sobie raczej, jak inni, „obroty papierów giełdowych".

Teatr i muzyka.

—o—

Teatr miejski

Dzisiaj premjera „Młodego lasu" sztuki w 4 akt. J. A. Hertza z udziałem całego męskiego zespołu. — Sztukę prowadzi Jerzy Woskowski, równocześnie kreując jedną z najciekawszych postaci, inspektora Pakotina.

Ostatni występ Ark. Awerczenko.

Dziś w sali Filharmonji odbędzie się drugi i ostatni wieczór znakomitego satyryka i niezrównanego humorysty rosyjskiego Arkadjusza Awerczenko z udziałem artystów teatru Stanisławskiego p-ni Raicz i p-na Iskoldowa .Na program złożą się nowe, niewydane jeszcze komedja i nowele Ark. Awerczenki w wykonaniu autora jako recytatora i aktora.

T. M. M.

Towarzystwo miłośników muzyki urządza dziś wieczór utworów oryginalnych na dwoje skrzypiec, którego wykonawcami będą najlepsze siły naszego miasta: Halina Semlówna, Stan. Frydberg i Teodor Ryder przy fortepianie. Program zawiera utwory w Łodzi jeszcze nie grane. Wieczór ten niewątpliwie zainteresuje zwolenników muzyki komnatowej.

Najbliższe koncerty łódzkiej orkiestry filharmonicznej.

21 poranek ludowy w dniu 4-go marca poświęcony będzie twórczości Wagnera z okazji 40 rocznicy zgonu wielkiego muzyka. Koncert ten poprzedzi prelekcja o Wagnerze inż. Henryka Goldberga. W programie m. in. Trystan i Izolda, Lohengrin, Cwałowanie walkirji, Polonja, i jako solistka wystąpi znana śpiewaczka p. Andrzejowska, która odśpiewa z tow. orkiestry „Sen Elzy" z Lohengrina. Dyryguje Bronisław Szulc.

W dniu 4 marca odbędzie się pod dyrekcją Br. Szulca 21 symfoniczny koncert popołudniowy, na którym odegrana będzie przepiękna symfonja Goldmarka „Wesele wiejskie". W części solistycznej wystąpi znakomity pianista polski p. Józef Smidowicz z Warszawy, który odtworzy z tow. orkiestry koncert A-moll Schumana.

Wielkie zainteresowanie wywoła niewątpliwie najbliższy symfoniczny koncert abonamentowy w dniu 5-ym marca pod dyrekcją świetnego kapelmistrza Grzegorza Fitelberga, który odtworzy tym razem nieśmiertelną „V" Beethovena. Koncert uświetni słynna śpiewaczka Melanja Kurt, która uchodzi obecnie za największą odtwórczynię kreacji wagnerowskich. Niedościgła ta artystka odśpiewa z tow. orkiestry wielką scenę końcową z dramatu muzycznego Wagnera „Zmierzch bogów" oraz „Śmierć miłosną Izoldy" z potężnego dramatu tegoż twórcy „Trystan i Izolda".

Bilety na wszystkie powyższe koncerty są do nabycia w gmachu Filharmonji przy kasie nr. 2.

Wobec rozwiązania rady miejskiej.

Wywiad z dyr. departamentu samorządowego M.S.Wew.

W związku z wypadkami, jakie zaszły na terenie Łodzi w dniach ostatnich, dyrektor departamentu samorządowego ministerstwa spr. wewnętrznych p. Wajsbrod udzielił naszemu przedstawicielowi następujących wyjaśnień: Już od dłuższego czasu rada miejska m. Łodzi nie mogła swych funkcji pełnić należycie wobec zdekompletowania i abstynencji większej ilości członków. Sprawa ta stała się tembardziej paląca, że tematem obrad miało być zaciągnięcie pożyczek. Stan taki długo trwać nie mógł i ministerstwo radę miejską rozwiązało.

Wybory do nowej rady odbędą się na podstawie nowych list, według dotychczasowej ustawy o samorządzie miejskim, a różnica polega tylko na tem, że wybory rozpisuje wojewoda, podczas gdy poprzedni dekret podpisywał minister spraw wewnętrznych. Wojewoda ma również nadzór nad całokształtem prac wyborczych, przeprowadzanych przez główną komisję wyborczą. Koszta wyborów ponosi gmina.

Co do memorjału magistratu łódzkiego o wyasygnowanie 431 miljonów na przeprowadzenie wyborów, to w sprawie tej decydujący głos ma minister skarbu, — wobec tego jednak, że jest to wydatek nieodzowny, sprawa ta zostanie prawdopodobnie pomyślnie załatwioną.

Co do terminu urzędowania nowej rady, to trudno go określić, **gdyż możliwe jest, że rady miejskie, wybrane obecnie, pozostaną nawet po uchwaleniu nowej ustawy o samorządzie miejskim.**

Wogóle ministerstwo oczekuje wielkiego zainteresowania obecnymi wyborami wśród obywateli łódzkich, wobec częstej krytyki dotychczasowych prac władz samorządowych.

Skargi samorządu łódzkiego, dotyczące ograniczenia źródeł dochodowych, nie zawsze są słuszne, gdyż ministerstwo musi czuwać nad odpowiedniem opodatkowaniem obywateli.

Nad nową ustawą o samorządach pracuje komisja administracyjna, korzystając z materjałów, dostarczanych przez departament samorządowy.

Również dalsza reorganizacja władz miejskich nastąpi w najbliższej przyszłości, po opracowaniu odpowiednich ustaw.

Sosnowiec znajduje się w podobnej sytuacji, jak i Łódź, lecz tamtejsza rada miejska, aczkolwiek zdekompletowana, pracuje bez zarzutu i dotychczas nowe wybory nie są przewidziane.

Reasumując powyższe p. dyrektor oświadczył, iż prace nad sanacją stosunków samorządowych są w toku i wkrótce należy oczekiwać znacznego polepszenia.

(bip).

—x—

Delegacja w sprawach miejskich.

W poniedziałek, dnia 5 b. m. wyjeżdża do Warszawy na dwa dni delegacja magistratu celem uzyskania od rządu sum, niezbędnych dla przeprowadzenia wyborów do rady miejskiej oraz pokrycia deficytu budżetowego w dziale bieżących wydatków. Delegacja odbędzie również konferencję w min. kol. żel., ażeby przyśpieszyć ostatecznie załatwienie kwestji umowy pomiędzy kol. elektryczną łódzką, a magistratem, od czego zależy m. in. wprowadzenie ustawy emerytalnej dla pracowników tramwajowych Delegacji miejskiej przewodniczyć będzie prez. Rżewski, którego na czas nieobecności w Łodzi zastąpi w czynnościach urzędowych wiceprezydent dr. Waryński.

STANISŁAW PRZYBYSZEWSKI. 37)

Il Regno Doloroso.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Ducrot sięgnął ręką po mały tomik, leżący na stole, w którym De Lanire namiętnie się rozczytywał.

Pan wie: Chrystus imponował im tylko o tyle, że się sprzeciwił złym demiurgom, którzy świat stworzyli. Kto się im więcej jeszcze sprzeciwi, przerośnie Chrystusa. A szatańska złośliwość tych ziemiotwórczych dmonów, to właśnie to, że nie pozwalają duszom ludzi po śmierci łączyć się z najwyższem bóstwem, ale przeciwnie zmuszają je do nowych inkarnacji. A ciało jest karcerem dla duszy.

A co daje tą moc złym demonom że wpychają duszę po śmierci do nowej kaźni? Nie popełnione grzechy, ale takie, których człowiek za życia nie był zdolen popełnić. Bo grzech w znaczeniu tego świata, a więc przekroczenie praw demiurgów, jest najwyższą zasługą wobec tamtego istotnie boskiego świata. A jeżeli dusza nie zaskarbi sobie jaknajpotężniejszego wymiaru tych zasług, a więc nie popełni pewnej ilości grzechów i zbrodni tu na tym świecie, nigdy się z swej kaźni nie uwolni i nie wydostanie się na światłość wiekuistą.

Dlatego to najwyższe prawo: Grzesz według sił i ponad siły, a zaskarbisz sobie twojemi zbrodniami tyle zasług, że i w jednem życiu będziesz zdolen z pęt ciała się uwolnić....

A co? wspaniała logika? Ducrot przybrał dziwnie wyzywającą postawę, nagle spojrzał na De Lanire'a.

De Lanire wytrzymał spokojnie jego spojrzenie:

— Dlatego też tak mi przykro palić czarownice — przeszkadzam im w dopełnieniu tych zbrodni, któreby je od nowej inkarnacji uwolnić mogły....

Ducrot uśmiechnął się dyskretnie.

— Przyzna pan, że tkwi w tem coś z niesłychanie groźnej piękności, która królewskim hermelinem pokrywa rozpacz życia.

— Przyznaję — De Lanire powiedział to prawie pokornie — żaden pesymizm nie jest w stanie tak rozszarpywać „rzeczy ostatnie", jak to rozwścieczone pragnienie grzechu i zbrodni, by się po wszelkie wieki chciała uwolnić.

Równocześnie uczuł, że nie mówi tego do Ducrota, tylko do siebie samego — podniósł znużone oczy i — obejrzał się niespokojnie dookoła — zerwał się na równe nogi — szybkim krokiem obiegał pokój: Ducrota nie było — podbiegł do drzwi — drzwi były od wewnątrz na klucz zamknięte — przerażała go jakaś straszliwa jasność, która mózg jego zalewała i znowu odezwało się pukanie w ścianach, jakby zdmuchnięte podmuchem czegoś niewidzialnego pogasły świece i znowu zapanowała głęboka ciemność, która przecież całkiem mu nie przeszkadzała czytać dalej tekst Epiphaniusza, jakby go przy najjaśniejszem świetle na dniu czytał:

„Kobiety zaś wszystkim są wspólne. A jeżeli ktoś z ich sekty zawita do nich w gościnę, poznawają się mężczyźni i kobiety nawzajem tem, że przy podaniu sobie przy powitaniu rąk łechcą sobie dłonie delikatnem łaskotaniem. Skoro w ten sposób się zapoznali, zasiadają do biesiady. A nawet najbiedniejszych stać w tych razach na obfite mięsne potrawy i silne wino. A, gdy się już nasycili i winem rozgrzali, oddawają się rozkoszy. Mąż odchodzi od żony i mówi do niej: Powstań, a czyń miłość z twoim bratem. A gdy spełnili akt, natenczas bierze i mąż i niewiasta nasienie na swoje ręce, podnoszą je ku niebu w stronę Wszech-Ojca i modlą się: „To ofiarujemy Ci w darze! To jest objata Paschy, dla której ciała nasze cierpią. I wyczytują w swoich świętych książkach: A oto ujrzałem drzewo, które nosi dwanaście owoców rocznie, a drzewo to, czyli Bóg sam, rzekł do mnie: To jest drzewo żywota. I przypowieść tą stosują do miesięcznego oczyszczania kobiety. Ale, gdy dokonują aktu płciowego, nie dopuszczają do zapłodnienia. Jeżeli **jednakowoż** kobieta zajdzie w ciążę, natenczas spędzają płód, a poronionego noworodka rozmiażdżają tłukiem w moździerzu, mieszają potłuczoną masę z miodem, pieprzem, myrzą i innymi specjałami przyczem żarliwie się modlą: Książe nasz nas nie zawiódł. Pozatem modlą się całkiem nadzy, by tą nagością okazać Bogu całą swą otwartość i szczerość".

Tyle wyczytał De Lanire w Epiphaniuszu który był biskupem Salamidy na cyprze, a który odpisywał z św. Ireneusza, tenże zaś przepisał Syntagma Justyna męczennika — tak więc sekta czarownic jest tylko dalszą rozbudową sekty gnostycznej.

Gdzież się jednak De la Ralde podziała?

Byłabyś tylko też niczem więcej, jak symbolem, tak jak Lafonde?!

Ale to było mu już obojętnem — na razie był głęboko zadowolony — miał złudzenie, że dotarł do najgłębszego korzenia tego jadowitego szaleju, który on — właśnie on! — miał wyrwać i rzucić w ogień na spalenie...

(d. c. n.)

Akcja podwyżkowa w Łodzi.

Strejk tramwajarzy.

Strejkują pracownicy obu kolei elektrycznych.—Strejk rozpoczął się wczoraj o godz. 4 po poł.

(x) Wobec tego, że onegdajsza konferencja przedstawicieli dyrekcji tramwajowych z delegatami pracowników nie doprowadziła do porozumienia i wobec tego, że dyr. Ring zawiadomił, że nie może pójść na dalsze ustępstwa, inspektor pracy, chcąc zapobiec strejkowi pracowników tramwajowych, zawiadomił o sytuacji wojewodę.

Wojewoda, dr. Garapich zwołał wczoraj na godz. 2 po poł. do województwa konferencję z udziałem inspektora pracy p. Wojtkiewicza, komisarza rządu p. Iżyckiego, dyr. Ringa, oraz dyr. kolejek podjazdowych p. Hoffmana.

Jednocześnie inspektor pracy zawiadomił o zwołaniu konferencji związek zawod. pracowników tramwajowych i prosił o czekanie na wynik konferencji.

Przedstawiciele władz starali się skłonić delegatów dyrekcji tramwajowej do poczynienia ustępstw, w celu zapobiegnięcia bezrobociu na tramwajach.

Jednakże **dyr. Ring oświadczył że podwyżki ponad 30 proc., a dyr. Hoffman ponad 40 proc. udzielić nie mogą.**

Stanowisko swoje w tej sprawie motywowali przedstawiciele obu dyrekcji tem, że udzielenie wyższych podwyżek musiałoby spowodować gwałtowne podwyższenie taryf, co przyczyniłoby się do dalszego spadku frekwencji, która i tak jest bardzo mała.

Dyr. Hoffman obiecał porozumieć się w tej sprawie jeszcze z dyr. Gierliczem, bawiącym w Warszawie.

Inspektor pracy zawiadomił telefonicznie przedstawicieli pracowników o ujemnych wynikach konferencji w województwie i **oświadczył, że uważa misję swą za tymczasowo ukończoną.**

Po otrzymaniu tej wiadomości zarządy obu związków odbyły wspólną konferencję, na której postanowiono rozpocząć natychmiast strejk.

O godz. 4 po poł. tramwaje miejskie i podjazdowe zaczęły zjeżdżać do remiz.

Strejk pracowników tramwajowych jest ostry, t. zn. że zostaje wycofana również służba ochronna i pomocnicza.

Zarząd zw. tramwajarzy zwołał na terenie remizy zebranie, celem poinformowania członków o sytuacji.

Wymówienie umowy w przemyśle.

Przemysłowcy, zrzeszeni w związkach otrzymali okólniki w sprawie wymówienia umowy z dnia 18 listopada r. z., oraz z przypomnieniem, iż ostatnia podwyżka w wysokości 61 proc. ma zastosowanie jedynie tylko do płac robotniczych, nie dotyczy zaś personelu biurowego i majstrów.

Memorjał związku „Praca".

Stosownie do rezolucji, przyjętych na ostatniem zebraniu związku „Praca" przesłany został do min. pracy odpowiedni memorjał. Memorjał ten domaga się przyśpieszenia akcji rządowej w sprawie wyjaśnienia sytuacji w przemyśle i zlikwidowania kryzysu.

Strejk szewców.

(x) Strejk szewców trwa nadal. Strejkuje około 3000 robotników. Cały szereg firm I i II kat. zgodziło się na warunki robotników; w firmach tych praca została podjęta normalnie.

Również na prowincji w okręgu łódzkim rozpoczął się wczoraj strejk szewców.

Zatarg restauratorów z pracownikami.

(x) Stowarzyszenie właścicieli restauracji zawiadomiło w dniu 23 ub. m. związ. zaw. pracowników gastronomicznych, że z dniem 1 marca wymawia umowę, regulującą płace pracowników gastronomicznych na podstawie uchwał wojewódzkiej komisji badania wzrostu drożyzny.

Związek zaw. pracowników gastronomicznych zgłosił protest przeciko temu wymówieniu, jako niezgodnemu z przepisami wymawiania umów, gdyż umowy winny być zrywane conajmniej miesiąc naprzód.

W dn 28 ub. m. stowarzyszenie właściciell restauracji przesłało do związku zaw. pracowników gastronomicznych list, w którym zawiadamia, że wobec motywów związku przedłuża ważność umowy do dnia 30 marca, proponując jednocześnie powierzenie sprawy dalszej regulacji płac komisji rozjemczej.

Wobec tego zarząd zw. zawod. pracowników gastronomicznych zwołał na dziś godz. 7 rano ogólne zebranie swych członków, celem zajęcia stanowiska w tej sprawie.

Zarząd związku zaw. pracowników gastronomicznych stoi na stanowisku bezwzględnego utrzymania dotychczasowego stanu rzeczy w razie zaś oporu ze strony restauratorów uważa za wskazane porzucenie pracy przez pracowników gastronomicznych.

———x———

Z rady szkolnej powiatowej.

Wczoraj odbyła się lustracja związku nauczycielskiego w Konstontynowie, na którem dokonano wyborów zarządu, oraz przedyskutowano działalność organizacyjną. Związek nauczycielstwa w powiecie organizuje się coraz silniej i działa **bardzo sprężyście.**

Z inicjatywy rady szkolnej powiatowej i przy poparciu kierownika szkoły powszechnej w Chojnach p. Skowrońskiego został zorganizowany nowy kurs dla dorosłych analfabet· liczących znaczną ilość osób. (bip)

Działalność samorządów szkolnych w powiecie.

Opieki szkolne mają na celu niesienie pomocy doraźnej każdej poszczególnej szkole, zaś nadzór nad opiekami danej gminy sprawuje dozór szkolny. W skład opiek szkolnych wchodzi grono rodziców dzieci i kierownictwo, a natomiast w dozorach szkolnych udział rodziców jest liczniejszy łącznie z nauczycielstwem. Zaznaczyć należy, że podstawy na których oparta jest organizacja tych instytucji są o tyle złe. że **nie mają one poparcia finansowego i nie posiadają egzekutywy, która zapewniłaby im moc wykonawczą.**

Procedura przy wymiarze kar i załatwianiu tych spraw jest bardzo skomplikowana i tak uciążliwa, że z trudem daje się uzyskać. Znacznie lepiej jest postawione łódzkie koło opiekunów szkół, gdzie dzięki energicznej kontroli i usilnym zabiegom, orzeczenia te mają moc wykonawczą. Jednak **i organa samorządu szkolnego zaczynają obecnie działać daleko sprawniej,** a od wejścia w życie nowych ustaw o ustroju samorządu szkolnego uzależnione jest osiągnięcie całkowicie dobrych rezultatów pod tym względem. Zasługuje na uwagę fakt, że **przyczyną niedość dokładnego funkcjonowania organów samorządu szkolnego jest niewyrobienie społeczne obywatelskie ludności,** a tam, gdzie to wyrobienie jest większe i stopień oświaty wyższy działalność ta jest o wiele wydatniejszą. **Na terenie pow. łódzkiego funkcjonuje 20 dozorów szkolnych i przeszło 100 opiek szkolnych, przyczem dozory funkcjonują lepiej niż opieki szkolne.** (bip)

———o———

Kto będzie zwolniony od ćwiczeń wojskowych.

Sprawy ochotników i akademików jeszcze nie zdecydowano, uwolniono definitywnie funkcjonarjuszy policji.

W jednym z dzisiejszych warszawskich pism porannych ukazała się wiadomość, iż jedną kategorją rezerwistów, która może liczyć na zwolnienie od ćwiczeń wojskowych, **są ochotnicy, t. j. ci, którzy zaciągnęli się do wojska dobrowolnie w roku 1920. Uchwała rady obrony państwa przyrzekła im niepowoływanie na ćwiczenia aż do roku 1926.**

Sprawa powołania akademików stanowi inną kategorję. Mianowicie p. minister wojny wydał okólnik do wszystkich P. K. U., nakazujący uwzględnienie wszelkich żądań przedstawionych przez poszczególne wyższe uczelnie, celem odroczenia akademikom ćwiczeń.

W obu tych sprawach decyzja do tej pory nie zapadła.

Władze wojskowe dopiero zastanawiają się w tej chwili nad szczegółami przeprowadzen. tych zwolnień i odroczeń. Ostatecznej decyzji należy się spodziewać w dniach najbliższych.

Z tego wynikałóby, **że ochotnicy z roku 1920 bez względu na zawód — a więc urzędnicy, pracownicy prywatni i t. p. — od ćwiczeń zostaną zwolnieni. Akademikom zaś zostanie odroczony termin odbywania ćwiczeń prawdopodobnie na okres wakacyjny.**

Jedna decyzja. która zapadła już ostatecznie, dotyczy **zwolnienia od ćwiczeń wojskowych funkcjonarjuszy policji państwowej.**

Mocą tej decyzji, która zapadła wczoraj, zwolniono od ćwiczeń wszystkich funkcjonarjuszy policji bez względu na stopień służbowy.

Sprawa odroczeń dla akademików.

Sekcja wojskowa Bratniej pomocy stud. uniw. warsz. podaje do wiadomości, że koledzy należący do rocznika 1897, którzy chcą otrzymać odroczenie terminu ćwiczeń wojskowych, winni złożyć w sekcji (lokal Bratniej pomocy) odpowiednie podanie do właściwego P. K. U., które to podanie po zatwierdzeniu przez uniwersytet, zostaje złożone władzom wojskowym. W podaniu należy zaznaczyć: 1) Do jakiego P. K. U. należy podanie skierować (to P. K. U., które studenta uwalniało ostatnio z wojska), 2) Na który termin student prosi o odroczenie ćwiczeń (II termin: maj r. b., III termin: sierpień r. b.) 3) Powody, dla których prosi o odroczenie. 4) Jeśli służył w wojsku jako ochotnik, to czy wstąpił po wydaniu odezwy rady obrony państwa, t. j. po dniu 5 lipca 1920 r.

Ze względu na to, że podania muszą być dostarczone władzom wojskowym najpóźniej w sobotę rano, dnia 3 b. m., sekcja wojskowa prosi, by wszyscy koledzy, chcący odroczenie otrzymać, złożyli je najpóźniej w piątek, dnia 2 b. m., w sobotę podania przyjmowane już nie będą.

W dniu dzisiejszym, to jest dnia 2 marca, podania będą przyjmowane w porządku następującym:

Litery A, B, C, — godz. 10 — 11 rano, lit. D, E. F, G. — godz. 11 — 12: lit. H, I, J, K. — godz. 12 — 1: lit. L, Ł, M, N. — godz. 1 — 2: lit. O, P. R, — godz. 4 — 5 popoł.: lit. S, T, U. — godz. — 5 — 6: lit. W, X, Y, Z. — godz. 6 — 7 po poł.

Wydawanie dokumentów wojskowych dziś i jutro, 1 i 2 marca, wstrzymane.

Skrzynka do listów.

—o—

Wyjaśnienie

W sprawozdaniu z konferencji w sprawie żądań pracowników tramwajowych umieszczonem w nr. 58 „Głosu Polskiego", z dnia 28 lutego r. b. przypisano p. dyrektorowi Ryngowi uwagi pod adresem magistratu co do nieproporcjonalnego podnoszenia taryfy, których p. Ryng zupełnie nie wypowiadał.

Wyjaśniam, iż w czasie dyskusji wyraziłem przypuszczenie, że obecny niepomyślny stan finansowy tramwajów utrudniający, zdaniem p. dyr. Rynga, uwzględnienie całkowitych żądań pracowników — spowodowany jest nierównomiernem podnoszenim taryfy, a więc za niskiem, wtedy kiedy za przejazdy pobierano jeszcze fenigowe, resp. kilkumarkowe zapłaty, co w rezultacie przy ostatnich podwyżkach wymagało tak znacznych posunięć powodujących zmniejszenie się frekwencji.

Proszę uprzejmie o łaskawe umieszczenie powyższego wyjaśnienia w najbliższym numerze „Głosu Polskiego".

Z poważaniem

Okręgowy inspektor pracy

III okręgu

Podpis nieczytelny

Wiadomości bieżące.

Dzisiejsza pogoda.

Komunikat państwowego instytutu meteorologicznego.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym:

Zachmurzenie zmienne, miejscami mgła lub drobne opady, spadek temperatury w północno-wschodniej części kraju, dość ciepło w południowo-zachodniej.

Nowy wojewoda łódzki.

W „Monitorze" z dnia 27 b. m. ogłoszoną została nominacja starosty p. Rembowskiego na stanowisko wojewody łódzkiego. — Nowy wojewoda obejmuje swe stanowisko w poniedziałek, dnia 5 b. m. (bip)

W sprawie podatku dochodowego.

Rozporządzeniem min. skarbu **termin składania zeznań o dochodzie, oraz wpłacania połowy kwoty podatku dochodowego został przedłużony dla osób fizycznych do dnia 20 marca r. b.** Przedłużenie terminu nastąpiło z tego powodu, że projekt noweli do ustawy o podatku dochodowym nie został dotychczas uchwalony przez ciało ustawodawcze. Projektowana nowela zmienia skalę podatku dochodowego w tym sensie, że **opodatkowaniu podlegać będzie dochód roczny, poczynając od 2 miljonów mk.,** podczas gdy dotychczas opodatkowanie rozpoczynało się od dochodu rocznego 180.000 mk. Przedłużenie terminu ma na celu ściągnięcie podatku już według nowej skali opodatkowania. (bip)

Wymiar podatku dochodowego.

Dnia 28 lutego pod przewodnictwem prezydenta Rżewskiego, odbyło się w obecności kilkudziesięciu członków, posiedzenie komisji miejskiej do wymiaru państwowego podatku dochodowego

Rozpatrzono 230 spraw, nałożonego podatku w sumie ogólnej około 120 miljonów marek. Wśród rozpatrywanych spraw kilkadziesiąt dotyczyło opodatkowania lekarzy W tej kwestji zabierał głos prezes dr. Tomaszewski. Posiedzenie komisji odwoławczej odbędzie się w sobotę, dnia 3 marca.

Prezydjum komisji do wymiaru podatku dochodowego stanowili dotychczas: prezydent Rżewski, ławnik Badzian i dyr. Pilcer. Wobec rezygnacji ławnika Badziana i połączonej z koniecznością dłuższej kuracji choroby dyr. Pilcera, magistrat wystąpił do władz centralnych z wnioskiem o mianowanie na opróżnione miejsca w prezydjum nowych członków, by uniknąć w ten sposób możliwości zahamowania toku prac komisji. W sprawie tej prez. Rżewski wysłał depesze do wiceministra skarbu, p. Markowskiego.

O informacje z przemysłu.

Min. przemysłu i handlu zwróciło się do związków przemysłowców w sprawie informowania tegoż ministerstwa o wszelkich zjawiskach, zachodzących w przemyśle, jak to zawieszenia lub wznowienia produkcji i t. p. — W sprawie tej związki odwołały się do swych członków. (bip)

Działalność urzędu stanu cywilnego w styczniu 1923 roku.

Działalność urzędu stanu cywilnego w styczniu r. b. przedstawia się, jak następuje: zgłoszono 324 urodzeń. Na ogólną liczbę dzieci zarejestrowanych w terminie 8-dniowym było: 7 dzieci martwo-urodzonych płci męskiej i 3—żeńskiej. Spisano 142 metryki zejść, w tem 33 zgony dzieci w wieku do 1 roku. Sporządzono 138 aktów ślubu. przyczem zalegalizowano związki małżeńskie. zawarte według rytuału przed 10, 15, 20 i

21 laty. Uprawniono 11 dzieci, zrodzonych przed sporządzeniem przez rodziców aktów ślubu, wskutek czego zabezpieczono im na zasadzie paragrafu 291 kod. cyw. prawa majątkowe i osobiste dzieci ślubnych. Pozatem sporządzono 72 akty znania, poświadczono 166 zapowiedzi ślubu i wydano z archiwum 1495 wyciągów Do 335 miejskich i wiejskich gmin politycznych przesłano wykazy zaimatrykułowanych ślubów, urodzeń i zgonów, celem poczynienia adnotacji w księgach stałej ludności i załatwiono korespondencję z władzami w 163 sprawach.

W miesiącu sprawozdawczym odbyło się pod przewodnictwem p. prezydenta Rżewskiego i posiedzenie komisji dla ustalenia wieku popisowych żydów, nie mających metryk formalnych. Przesłano do województwa podanie sekty „Badaczy Pisma Świętego" w sprawie prowadzenia dla nich rejestrów stanu cywilnego.

Choroba dyr. Pilcera.

Dyr. zarządu głównego magistratu m. Łodzi, p. Pilcer otrzymał z powodu choroby, na zasadzie orzeczenia lekarskiego kasy chorych, urlop dwumiesięczny. Sprawowanie funkcji dyrektora zarz. gł. magistrat powierzył dr. Grynbergowi, ławnikowi oddziału podatkowego.

O uzdrowisko w Busku.

Bawi w Łodzi znany działacz społeczny i hygjenista dr. Starkiewicz z Zagłębia. Pobyt dr. Starkiewicza w naszem mieście ma na celu uzyskan. od Łodzi i miast okolicznych funduszów na ukończenie budowy uzdrowiska dla dzieci skrofulicznych w Busku.

O pracę dla uczniów szkoły włókienniczej.

Państwowa szkoła włókiennicza zwróciła się do związków przemysłowców z prośbą o wyjednanie dla swych uczni 2 miesięcznej pracy podczas ferji letnich. W sprawie tej związki zajęły przychylne stanowisko i zwróciły się do swych członków z odpowiednim okólnikiem. (bip)

Nadzór nad nierządem.

W myśl rozporządzenia min. z. p. w porozumieniu z min. spraw wewn. prawo nadzoru nad osobami, uprawiającymi nierząd zawodowo, które należało dotychczas do min. zdrowia — przysługuje obecnie władzom administracyjnym pierwszej instancji, t. j. komisarjatowi rządu, przy pomocy organów policji państw. W tym celu przy ekspozyturze urzędu śledczego została utworzona brygada sanitarno-obyczajowa, która sprawować będzie nadzór sanitarno-obyczajowy i prowadzić walkę z handlem żywym towarem, sutenerstwem, stręczycielstwem itp. (bip).

Paderewscy zaginęli.

Sekcja informacyjna pol. czerw. krzyża poszukuje Wienczesława i Janiny Paderewskich z Wołynia, którzy po powrocie z Rosji przebywali w schronisku dla reemigrantów w Warszawie, skąd wymeldowani zostali do Łodzi: Wienczysław Paderewski 25 listopada r. 1921, Janina P. 2 lutego 1922 r.

Wyżej wymienieni proszeni są o zgłoszenie się w interesie własnym do biura polsk. czerw. krzyża w godzinach między 9 a 3 (ul. Piotrkowska Nr 96).

Ktoby wiedział o miejscu zamieszkania Paderewskich proszony jest o podanie ich adresu.

Hieny mieszkaniowe.

Maciej Rozdolski, zamieszkały przy ulicy Kilińskiego 109, wynajął mieszkanie lokatorowi za 8 miljonów 500 tysięcy. Po zapłaceniu żądanej sumy, gdy lokator przyszedł, Rozdolski oświadczył mu, że mieszkanie nie odda, gdyż cena, za którą je wynajął, wydaje mu się zbyt niską. Wobec tego o zajściu powyższem zawiadomiono policję, która spisała protokuł i sprawę skierowano do sądu. (bip).

— Przy ulicy Zakątnej 30, lokator domu żądał od sublokatora swego Izraela Friedensona 15.000 mk. za dobę. Ponieważ Friedenson nie był w stanie tego zapłacić, właściciel nie wpuścił go do mieszkania. O powyższem zawiadomiono policję, która sublokatora wprowadziła do mieszkania, a właściciela mieszkania pociągnięto do odpowiedzialności karnej. (bip)

Wieczór dyskusyjny u techników

Dzisiaj o godz. 8 wiecz. w lokalu stowarzyszenia techników odbędzie się wieczór dyskusyjny na temat:

1) szalejąca drożyzna;
2) ubezpieczenie sił technicznych od wypadków.

Orgje rycerzy bata.

Wraz z podwyższeniem taryfy tramwajowej, dorożkarze posuwają swą samowolę do niebywałych rozmiarów.

Żądają ile się da, „na oko", starają się obedrzeć pasażera, przy akompanjamencie ordynarnych wycieczek słownych.

Czas byłby uregulować tę sprawę i ustalić jakąś taksę możliwą i dla dorożkarzy i dla publiczności.

Zakusy rycerzy bata trzeba uregulować szybko, wobec strejku tramwajów.

Kryminalistyka.

A szczęście było tak blisko... Fiszlowi Bark azm. Aleksandrowska 98, żona ukradła różnych rzeczy wartości trzech miljonów marek i ulotniła się. O powyższem poszkodowany zawiadomił policję którą zbiegłą zatrzymała i powróciła na łono rodziny. (bip)

Wypadki.

Pożar. Na posesji Boraksa w komórkach przy ul. Różanej 10 wybuchł pożar z przyczyny nierozlasowanego wapna, które było złożone w komórkach. Do ognia zawezwano II-gi, IV-ty i ósmy oddział straży ogniowej, które pożar umiejscowiły. (bip).

Dowcipny pijak. Zygmunt Antczak zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej,290 wszczął znajdując się w stanie nietrzeźwym awanturę i próbował odbić aresztanta, prowadzonego do więzienia. — Wesołego pijaka pociągnięto do odpowiedzialności. (bip).

—:—

Z powodu przedwczesnego zgonu
ś. p. Hermana Pressa
serdeczne współczucie rodzinie wyrażają
Wspólnicy
Majer Goldkorn i Calel Wajcman.
48—1

Z okolicy Łodzi.

Zgierz.

Śmierć przy pracy. Onegdaj w fabryce Borsta w Zgierzu, przy ul. 3-go maja 10, tkacz Władysław Rożalski, podczas reperowania warsztatu uległ zgnieceniu głowy, ponosząc śmierć na miejscu. — Zwłoki zabezpieczono aż do zejścia władz sądowo-policyjnych. (bip).

Czas odnowić prenumeratę.

Teatr „SCALA"
Dziś, o godz. 8.30 wiecz.
OSTATNI WYSTĘP
Kobieta bez przeszłości
Józef WĘGRZYN z całkowitym zespołem — teatru „Rozmaitości"
Bilety w kasie teatru. 367—1

Sala Filharmonji (Dzielna 20)
Dziś, w piątek, 2-go marca o 8.30 w.
Drugi i ostatni wieczór satyryczny ARKADJUSZA
Awerczenko
z udziałem znakomitych artystów — **Raicz i Iskoldowa** :: Program zupełnie nowy.
Nowe niewydane komedje Ark. **Awerczenki** z udziałem autora. Nowe opowiadania Ark. **Awerczenki** w wyk. autora.
Program - wieczoru:
1) Dramat w domu Bukininych. Nowa komedja w 1-ym akcie.
2) Opowiadania A. Awerczenki w wykonaniu autora.
3) Klucz. Komedja w 1-ym A. Awerczenki
4) Moskwiczka w Konstantynopolu. Komedja w 1-ym akcie Awerczenki.
5) Jerzyczek (Żorżyk). Komedja w 1-ym akcie A. Awerczenki.
7) Opowiadania A. Awerczenko w wykonaniu autora.
Bilety nabywać można w Kasie Filharmonji (okienko Nr. 1) od godz. 10—1 i od 3-ej po południu. 3366—1

Inżynier - technolog
12 lat praktyki w większych zakładach mechanicznych, specjalista w budowie i konstruowaniu maszyn przemysłu włókienniczego poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do Adm. „Głosu Polskiego" sub „Konstruktor 12" 335—2

Samochody ciężarowe 186—1
do sprzedania: „Bissing", „Branswajg" od 4—5 ton., „Sauver" od 2 i pół do 3 ton., „Bezammer" 1 ton., motocykl N. S. U. 1-cylindrowy. Obejrzeć można: ul. Piotrkowska № 202, Warsztaty samochod. B-cia Wójcieccy.

LICYTACJA.
KASA CHORYCH m. ŁODZI
z mocy art 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 6 marca 1923 r. o godz. 10 ej rano w Łodzi przy ul. Zamenhofa № 13. odbędzie się licytacja ruchomości, należących do M. Jabłonia oszacowanych na marek 120.000, składających się z 50 tuzinów skarpetek, na pokrycie należnych Kasie składek członkowskich.
Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 10-ej rano, spis zaś takowych codziennie od 9 ej rano do 1 pp. w Wydziale Egzekucyjnym Kasy Chorych (ul Wólczańska № 225).
Łódź, dnia 19 lutego 1923 r.
KASA CHORYCH m. ŁODZI
Dr. Edm. Giebartowski
Komisarz
357—1

LICYTACJA.
Kasa Chorych m. Łodzi
z mocy art. 53 ustawy z dnia 19 maja 1920 r. o przymusowem ubezpieczeniu na wypadek choroby podaje do wiadomości, że dnia 5 marca 1923 r. o godz. 10-ej rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 83, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Goldstauba W. i S-ka dom ekspedycyjno-handlowy, oszacowany na Mk 370 000, składających się 1) z inwentarza kantoru: 3 biurka stoły, 4 krzesła wiedeńskie, 2) garnituru mebli pięcio nych: 2 fotele, 2 krzesła, 1 stół i 1 stoliczek, 3) wagi 25-pudowej firmy Weber Co., 4) kotary, szafki, 2 taboretów biurowych, 5) ściany drewnianej (przegrodka) z drzwiami i 5 oknami, 6) ławki na 8 osób, obitej dywanem na pokrycie należnych Kasie składek człon owskich.
Ruchomości obejrzeć można w dniu licytacji od godz. 10 rano spis zaś takowych codziennie od 9 rano do 1 po poł. w Wydziale Egzekucyjnym Kasy Chorych (ul. Wólczańska № 225).
Łódź, dnia 19 lutego 1923 roku.
Kasa Chorych m. Łodzi
Dr. Ed. Giebartowski, Komisarz.
356—1

Dr. med. B. Robinson
Choroby wewnętrzne i dzieci
przyjm. do 11 rano, 5—4 i 6—8 wiecz.
ul. Nowomiejska 22
3311—10

Dr. Edmund Ekkert
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od 12—2 i od 5—8
Panie od 4—5.
Kilińskiego 137 (trzeci dom od Głownej)
108—16

Choroby skórne i weneryczne
Dr. Lewkowicz
Konstantynowska 12.
od godz. 9—1 i od 6—8. Panie od 5—6
783—1

Dr. med.
Braun
Południowa № 23.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Przyjmuje od 8—10 i pół, 1—2 i od 5—8. Panie 4—5.

Dr. med.
Zeligsonowa
Przyjmuje od 12—3; w niedziele i święta od 2—4.
Ul. 6 Sierpnia (Bened.) 1
Choroby kobiece, skórne i weneryczne (kob.)
Usuwanie włosów na twarzy elektrolizą.
9—10

Mieszkanie 3-4 pokojowe
poszukiwane. Zgłoszenia do sklepu materjałów pisemnych. Zielona № 15.
Pośrednictwo nie wykluczone. 14-2

Potasowania Gorzelnia Modelskiego w Sieradzu **poszukuje zawodowców** na wykorzystanie wywaru melasowego celem wytwarzania z niego potasu. Zgłoszenia kierować do powyższej gorzelni. 241—3

Samochód ciężarowy 5 ton.
marki „Stoever", kompletnie odremontowany, zupełnie w dobrym stanie do sprzedania. Oferty pod „Stoever" do admin „Głosu". 04-3

Zamykanie ksiąg handlowych
Zaprowadzanie „ „
Kontrole „ „ 237—2
Nadzór nad **prowadz.** „ „
„ nad **prowadz. przedsiębiorstw**
Likwidacje przedsiębiorstw
przyjmuje **O. Pfeiffer,** ul. Milsza 57.

Pierwszorzędny **fachowiec tkacki** posiadający 24 krosien 60—72" szer. i odpowiednie maszyny pomocnicze, poszukuje
wspólnika
mogącego odstąpić odp. lokal i mieszkanie. Oferty sub. „A. S. 300" do Adm. „Głosu" 239—3

Zgodnie z Art. 7 i 9 Ustawy Sejmowej z dnia 15 lipca 1920 r. (Dz. U. w Rzeczypospolitej № 70 poz. 466) o zmianie cen za dostarczanie energji elektrycznej, oraz na zasadzie protokułu Komisji Roz... z dnia 28 stycznia 1921 roku działającej na mocy Art. 2 ... wymienionej Ustawy, jak również protokularnego badania ... wytwarzania energji elektrycznej z dn. 27 lutego 1923 r.
Elektrownia Łódzka
zawiadamia wszystkich odbiorców prądu, iż taryfa za dostarczoną energję elektryczną w miesiącu lutym 1923 roku wynosi:
za prąd do światła Mk. 1838.— za jedną kwg.
„ „ „ siły „ 772.— „ „ „
Zarządca Państwowy
Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Elektrycznego Oświetlenia 1886 r.
362—1

Papier biały
na pudy, funty do sprzedania. Wiadomość w Adm. „Głosu Polskiego". 755—3

Gorsety, najmodniejsze fasony, gotowe i na obstalunek.
Biustonosze, paski, napierśniki, prostotrzymacze i t. p.
poleca w wielkim wyborze
Pracownia Gorsetów **„MARTA"**
Łódź, Piotrkowska № 130 (w podwórzu)

Do **SKŁADU** chustek przy mieszkaniu w centrum Piotrkowskiej wartości 25 milj. mk. poszukiwany wspólnik, rutynowany kupiec, posiadający zastępstwa pierwszorzędnych firm towarów bawełnianych, lub oddawna zaprowadzony takowymi i zbytem zapewniony i również z udziałem kapitału. Oferty z referencjami poważnych reflektantów uprasza się złożyć do adm. „Głosu Polskiego" pod „Skład chustek". 369-2

Płacę 150% drożej
Kupuję brylanty, złoto, srebro, perły, diamenty, biżuterię — stare zęby, zegarki oraz futra i dywany **Konstantynowska 7,** Milich, prawa oficyna I piętro. 659-60

Kupię
aparat fotograficzny 9x12 z objektywem o większej sile świetlnej (dominar, podwójny anastygmat i t. d.) Pożądana firma Ica lub Gerz. Oferty w Adm. „Głosu Polsk", pod „Aparat". 3500—9.

Brylanty
platynę i wszelką biżuterję kupuje i płaci najsumienniej sklep jubilerski
Chodźko, Południowa № 1.

Egzemę Liszaje i t.p. usuwa maść:
„LAIN AGE"
Sprzedają apteki i składy apteczne. Apteka W. Sokolewicza Przejazd 19 (wprost poczty). 49-8

Energiczny
młody człowiek, obeznany dokładnie z technicznem i administr prowadzeniem tkalni poszukuje odpowiedn posady. Łaskawe oferty do Admin „Głosu" sub „L. H. 9". 3370—1

Otto Punzel, Westfalia-hjum, Niemcy,
Heckenstallerstrasse Nr. 25
Zakład dla tresury, chowu i sprzedaży rasowych psów. Eksport psów rasowych wszelkich ras do wszystkich krajów. — Sprzedaję także i odsyłam na miejsce psy policyjne. Za tresurę gwarantuję. — Posiadam także psy myśliwskie, podwórzowe i karłowate. — Przy zapytaniach załączać markę pocztową dla odpowiedzi. 068—6

„GŁOS POLSKI"
Łódź
2 marca 1923 r.

GAZETA HANDLOWA

„GŁOS POLSKI"
Łódź
2 marca 1923 r.

Zagadnienie drożyzny w Niemczech.

Problemat cen przedstawia obecnie w Niemczech widok jedyny w swoim rodzaju. Reichsbank zainicjował w największym stylu interwencję giełdową w celu polepszenia kursu marki papierowej i dość powiedzieć, że na podstawie swojego zapasu złota uzyskał kredyt na pięć miljonów funtów i dzięki temu Reichsbank rzuca systematycznie na rynek dewizy zagraniczne.

Skuteczność tej interwencji da się poznać dopiero wtedy, gdy dojdzie nad Ruhrą do nowych zarządzeń francuskich, które muszą wywrzeć niepomyślny wpływ na markę niemiecką. W stosunku do pokrycia złotem dolar nie powinien kosztować więcej jak 8 tysięcy marek, przyczem coprawda pokrycie złotem nie jest momentem wchodzącym jedynie w rachubę.

Wobec dość znacznego obniżenia dewiz tem bardziej anormalny jest fakt, że ceny wiktuałów i wogóle wszelkich materjałów idą wciąż pionowo do góry, tak, że w całych Niemczech cyfry indeksowe są ogłaszane już nie w odstępach miesięcznych, lecz tygodniowych. Jakkolwiek miljonowe rzesze konsumentów protestują i lamentują i jakkolwiek każdy jako tako politycznie wyszkolony człowiek zdaje sobie z tego sprawę, że zagadnienie drożyzny może w obecnych warunkach rozsadzić całe Niemcy, to jednak nie robi się literalnie nic, żeby tę cenę obniżyć, a robi się literalnie wszystko, żeby ceny podwyższać.

Tak więc, w połowie stycznia syndykat kopalni węgla podwyższył bardzo gwałtownie cenę węgla, która osiągnęła poziom około 70.000 za tonnę loco kopalnia. W trzy tygodnie później cena znowu została podwyższoną o 80 procent i wynosi obecnie około 120.000, przyczem w odnośnym komunikacie „Reichskohlenratu", czyli najwyższej instancji dla spraw węglowych znajduje się charakterystyczna wzmianka stwierdzająca, że przedstawiciel robotników w tejże radzie zgodził się na ową podwyżkę ze względu na świeżo przyznane przez kopalnie podwyżki zarobków górniczych. Powtarza się wciąż ta sama historja. Z jednej strony kopalnie, gdy tylko podwyższą zarobki górnicze, natychmiast podwyższają — ale w znacznie wyższym stopniu — cenę sprzedażną węgla, a z drugiej strony przedstawiciele robotników w „Reichskohlenrat" z lekkiem sercem zgadzają się na to, gdy tylko interes jednej klasy, t. j. w danym wypadku górników, został przedtem uwzględniony. W dziedzinie zatem dla całego przemysłu najważniejszej ustaje wszelki wzgląd na to, że przecież od ceny węgla zależą pośrednio w mniejszym lub wyższym stopniu ceny wszystkich towarów, nie wyłączając nawet wiktuałów.

Następstwa tej nowej podwyżki węgla okazują się już w całej pełni. Gazownie, centrale elektryczne, tramwaje, zakłady wodociągowe i wogóle wszelkie zakłady użyteczności publicznej już znowu podwyższają swoje taryfy, a w tym wyścigu oczywiście nie pozostają w tyle liczące się w Niemczech na setki syndykaty przemysłowe, podwyższające również ceny wszelkich swoich wyrobów. Jednem słowem na całej linji zaznacza się w Niemczech nowa fala drożyzny i to drożyzny, skaczącej w tempie wprost niebywałem. Jak dotąd ceny główniejszych materjałów w stosunku do cen przedwojennych trzymały się na poziomie proporcji 1: (conajwyżej) 5000. — Powyżej podana cena węgla 120.000 mk. prawie już stwarza wprost ponurą proporcję 1:10.000 która, zdaje się, już w krótkim czasie będzie miarodajną dla mniejwięcej wszystkich produktów.

Wobec takiego stanu rzeczy oczywiście w całem społeczeństwie rozlega się jeden wielki krzyk o wynalezienie środków zaradczych na ową drożyznę, zaczynającą Niemcy już wprost dusić i sprawa ta była świeżo znowu dyskutowaną na ostatniem posiedz. „Reichswirtschaftsratu". Praktyczny wynik tych narad równa się zeru i wykazał rażące ubóstwo środków, a już wprost można powiedzieć zupełną rezygnację władz państwowych na tym punkcie. Wszystkie dotąd stosowane środki okazały się mimo największych wysiłków biurokracji absolutnie chybione. Nie pomogła ani kontrola cen sprzedażnych, ani zaprowadzenie cen maksymalnych, prowadzące notorycznie tylko do tego, że towar wtedy zaraz znikał z rynku, ani publiczne piętnowanie i karanie paskarzy i t. d.

Wszystkie te środki administracyjnej natury absolutnie zawiodły i cała ta akcja państwowa poprostu zbankrutowała. Przyznają to więcej lub mniej otwarcie wszyscy ekonomiści niemieccy i nikt się już nie łudzi co do możności wynalezienia ewentualnie jeszcze innych środków zaradczych, zwłaszcza że w Niemczech popyt jeszcze wciąż jest większy niż podaż.

W Niemczech miljony konsumentów cierpi dlatego, że setki tysięcy jednostek produkujących i handlujących wskutek chciwości nie chce już podporządkowywać swoich interesów interesom całego społeczeństwa i wyzysku je każdą sposobność, żeby osiągnąć coraz większe zyski bez względu na to, że tem systematycznem postępowaniem podcinają byt Niemiec. Z drugiej strony i o tem pamiętać trzeba, że drożyznę wytwarza nie ten, kto za swój towar żąda wysokiej ceny, lecz ten, kto tę cenę skwapliwie akceptuje, tak że problemat w tym punkcie staje się czysto moralno-psychologicznym.

Najdziwniejszym wydać się może ten moment, że nawet bardzo wysokie ceny nie stają się hamulcem dla dalszych zakupów. Przeciwnie, towar jest tem więcej rozchwytywany, im droższa jest jego cena, albowiem każdy obawia się, iż towar stanie się jeszcze droższy.

Należy mieć tutaj na uwadze i ten czysto ekonomiczny wzgląd, że Niemcom brak było przez bardzo długi czas — i ostatecznie brak wciąż jeszcze — odpowiedniej lokaty, nie ulegającej deprecjacji. Surogat tego rodzaju lokaty, czyli obligacje, wypuszczane przez rozmaite instytucje na podstawie żyta i węgla, nie każdemu trafia do przekonania, a przedewszystkiem z natury rzeczy mimo względnego sukcesu nie może oczywiście pokryć olbrzymich potrzeb 60-miljonowego narodu, łaknącego pewnej lokaty. Nabywanie dewiz jest przez rząd coraz więcej utrudnionem i tem się tłómaczy, że jednostka, której skądinąd najzupełniej jest obcą dążność do takiego niespołecznego postępowania, aby zachować sobie resztkę majątku, jednak w braku innych lokat zakupuje najzupełniej jej niepotrzebne towary, co oczywiście ogólną drożyznę tylko potęgować może.

Poza obrębem atoli tego jednego momentu natury istotnie ekonomicznej problemat drożyzny pod każdym innym względem jest stanowczo tylko psychologicznym i pozostaje w zupełnej zależności od stopnia hartu i moralności danego społeczeństwa. Dużo momentów za tem przemawia, że tego rodzaju psychoza może ogarnąć tylko naród zwyciężony, a zatem pod względem moralnym mniej odporny.

el.

Sytuacja w łódzkim przemyśle metalowym.

—o—

(x) Kryzys w przemyśle metalowym zatacza coraz szersze kręgi.

Sp. akc. Fr. Pałaszewski, wytwórnia maszyn młyńskich w dniu 26 ub. m. została zamknięta całkowicie Sp. akc. John zredukowała w bieżącym miesiącu produkcję, wymawiając pracę części robotników.

Cały szereg drobnych fabryk i warsztatów przeżywa bardzo ciężki kryzys i całkowicie zamknęło swe przedsiębiorstwa.

Przyczyną kryzysu jest brak środków finansowych na zakup surowców i wypłaty.

Przedsiębiorcy posiadają bardzo poważną ilość obstalunków, jednakże nie mogą ich sfinansować.

W swoim czasie związek przedsiębiorców metalowych zwrócił się do P. K. K. P. z prośbą o udzielenie kredytów, jednakże dotychczas kredytu nie otrzymał.

Ogólna liczba robotników w przemyśle metalowym objęta bezrobociem wynosi około 600; liczba ta stosunkowo jest bardzo poważna.

Jedynie fabryki produkujące wyroby, mające łatwy zbyt, oraz warsztaty reperacyjne mogą podtrzymywać produkcję w dotychczasowych rozmiarach.

—:—

Życie gospodarcze Polski.

Ratyfikacja układu naftowego przez Francję. Dnia 27 z. m. francuska izba deputowanych ratyfikowała układ naftowy pol.-francuski. Układ ten zawarty dnia 6 lutego roku z. w Paryżu był już przed kilku miesiącami ratyfikowany przez sejm nasz, byłby ratyfikowany i przez parlament francuski, gdyby nie sprzeciw jednego z deputowanych komunistów, na którego żądanie odesłano układ do komisji.

Z górą połowa naszej produkcji naftowej znajduje się w rękach francuskich.

Kredyty zagraniczne. W uzupełnieniu podanych przez nas we wczorajszym numerze „Głosu" informacji w sprawie ofiarowanych rządań kredytów zagranicznych. Dowiadujemy się następujących szczegółów. Ostatnio szereg firm zwracało się do P. K. K. P. z propozycją ulokowania większych sum wynoszących kilkadziesiąt miljonów dolarów, jednak na tak krótki termin (dwumiesięczny), że propozycję tę odrzucono. Natomiast rozpatrywana jest propozycja koncernu firm szwajcarskich, które w zamian za pozwolenie na wywóz cukru (na sumę około 12 miljonów fr. szw.) ofiarowują do dyspozycji ministerstwa skarbu na dłuższy przeciąg czasu kredyt pięciu miljonów fr. szw. Sprawa jest obecnie w toku.

OTWARCIE KONFERENCJI W HELSINGFORSIE.

WARSZAWA, 1 marca. (Telefonem od naszego korespondenta).

Dziś miała być otwarta w Helsingforsie konferencja gospodarcza państw bałtyckich.

Ze względu na trudności komunikacyjne w zatoce fińskiej otwarcie odłożono o jeden dzień do dnia 3 marca.

WARSZAWA, 1 marca. (A. W.) Konferencja ekonomiczna w Helsingforsie, która miała rozpocząć się 4-go b. m., została odłożona na pewien czas z powodu przerwy w komunikacji.

Delegacja polska w osobach posła Jodko-Narkiewicza i przedstawiciela ministerstwa przemysłu i handlu już na tę konferencję wyjechała.

ŻYTO ROSYJSKIE DLA NIEMIEC.

KILONJA, 1 marca (Pat). Przybył tu statek rosyjski z ładunkiem 50000 cnt. żyta przeznaczonych dla Niemiec.

—:—

Rynek pieniężny.

—o—

Giełda warszawska.

Gotówka.

W dniu wczorajszym na warszawskiem zebraniu giełdowem utrzymywała się słaba tendencja dla wszystkich walut i dewiz zagranicznych.

Papiery dywidendowe w obrotach ożywionych.

Dolary Stan. Zjedn. 42250—420000
Dolary kanad. 40000—40750.
Marka niem. 1.87.50—1.70

Czeki i wypłaty.

Belgia 2225—2222.50
Berlin 1.85—2.7[illegible].50
Gdańsk 1.85—1.7[illegible].50
Londyn 197000—188500.
Budapeszt 15,90
Nowy Jork 42250—39900
Drobne dolary 40100—39700
Paryż 2516—2450.
Praga 1275
Szwajcarja 7925—7500
Wiedeń 61.0[illegible]
Włochy 2075

Listy zastawne.

Miljonówka 1720
4 i pół proc. listy zast. ziemsk. za 100 rubli 2700—2650.
4 i pół proc. list. zast. ziemsk. za 100 marek 58.—.
5 procen. obl. m. Warszawy 375.

Akcje.

Bank Dyskontowy 40.000
Bank Handlowy 61500
Bank dla handlu i przem. 20000
Bank przem. lwowskich 4400
Bank zachodni 57000
Bank zjedn. ziem. pol. 12200
Bank sp. zarobk. 17500
Wildt 15200
Częstocice 162000
Jabłkowscy 13000
Żegluga 4825
Haberbusch 30000
Nafta 730
Nobel 1755[illegible]
Firley 15200.
Cukier 180000
Drzewo 6200
Węgiel 154000
Cegielski 110000
Lilpop 77000
Modrzejewski 78000
Ostrowiec 70000
Karasiński 14500
Ru[illegible] 14000
St[illegible] 59000
Urs[illegible]
Poc[illegible]
Parow[illegible] 2500
Zieliński 74000
Żyrardów 1600000
Borkowski 6400
Hurt 7600
Michałów 37000
Spiess 17500
Pustelnik 20500
Spirytus 53500
Bednawski 13500

Ceduła giełdy pieniężnej w Łodzi.

Łódź, dnia 1 marca 1923.

Dolary St. Zjednoczonych (gotówka w płac. 41700, w żąd. 42000.

Dolary St. Zjedn. (czeki) w płac. 39500, w żąd. 40000.

Franki belgijskie (czeki) w płac. 2200, w żąd. 2230.

Franki francuskie (czeki) w płac. 2435, w żąd. 2460.

Franki szwajc. (czeki) w płac. 7470, w żąd. 7535, w tranz. —

Funty ang. (czeki) w płac. 187,500 w żąd. 189,400, w tranz.

Korony austr. (czeki) w płac. 0,59,50 w żąd. 0,60.50

Korony czeskie (czeki) w placeniu 1200 w żąd. 1225, tranz. —.

Marki niem. (got.) w płac. 1.70, w żąd. 1.85, tranz. —

Marki niemieckie (czeki) w płac. 1.68, w żąd. 1.75, w tranz.

Miljonówka w płac. — — w żąd. 1725.

Nieurzędowa giełda warszawska.

Wczoraj na warszawskiej giełdzie nieurzędowej notowania były następujące:

Dolary 42.500
Funty 198000.
Franki 2560
Marki niem. 1,85
Ruble złote 2250000
Ruble srebrne 12000
Bilon 5700

Giełda nieurzędowa w m. Łodzi.

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja była słaba, załamkowa. Obroty średnie.

Płacono:
Dolary 42,500—42,600
Funty 195,000
Franki fr. 2550
Franki belg. 2250
Franki szwajc. 7300
Marki niem. 1,85
Kor. czeskie 1200—1250
Korony austrjackie 0,60
Liry 2000
Leje rumuńskie 180
Miljonówka 1800
Wiedeń czeki 0,61
Berlin czeki 1,80—1,85
Ruble złote 24,000
Ruble srebrne 12,000

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 1 marca. — (Telegr. wł. „Głosu Polsk.") — Na dzisiejszem zebraniu giełdy gdańskiej notowano:

Warszawa 54,36—54,67
Marka polska 56,35—56,65
Nowy-Jork 23.067,18—23.188,82
Londyn 106.732,50—106.261,50
Paryż 1.396,60—1,403,40
Poznań 54,18—54,32
Holandja 9.027,37—9.072,65

Nieurzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 1 marca. (Tel. wł. „Głosu Polskiego"). Po zamknięciu giełdy gdańskiej notowania były następujące:

Dolar 23,100
Marka pol. 56

Urzędowe notowania w Berlinie.

Zamknięcie giełdy

BERLIN, 1 marca. (Telegr. własny „Głosu Polsk."). Na urzędowej giełdzie berlińskiej notowania były następujące:

Warszawa 53,00
Marka polska 55,00
New-Jork 22,743—22,857
Londyn 106,981.87—107,518,13
Paryż 1.348,52—1.395,48
Wiedeń 31,92—32,08
Włochy 1.094.75—1,100,25
Belgja 1.214,45—1.220,55
Budapeszt 7,53—7,57
Szwajcarja 4.264,31—4.285,09
Helsingfors 623—628
Holandja 9.002,43—9.047,50
Christjanja 4.179,52—4.200,48
Kopenhaga 4.408,95—4.431,05
Sztokholm 6.034,87—6.065,13
Hiszpanja 3.528,63—3,556,37
Buenos-Aires 8.428,87—8.471,13
Tokio 10.872,75—10.927,25
Rio de Janeiro 2,531,15—2.543,85
Tendencja spokojna.

Nieurzędowe notowania w Berlinie.

Pogiełda.

BERLIN, 1 marca. (Telegr. własny). Po zamknięciu giełdy, notowania były następujące:

Warszawa 54,00
Marka polska 55,50
Nowy-Jork 22.750
Londyn 1[illegible]7,000
Paryż 1380
Wiedeń 32,40
Praga 6,74,50
Włochy 1100
Belgja 1[illegible]19
Szwajcarja 4267
Helsingfors 629
Holandja 9017
Christjanja 4197
Kopenhaga 4420
Stokholm 6046
Tendencja spokojna.

Końcowe notowania w Zurychu.

Zamknięcie.

ZURYCH, 1-go marca. (Telegram własny „Gł. Pols.")

Warszawa 0,0120
Nowy-Jork 5.33
Londyn 25,[illegible]95
Paryż 32.55
Wiedeń 0,007475
Praga 15,80
Włochy 25,65
Belgja 28,50
Budapeszt 0,1775
Sofja 3,10
Holandja 211
Christjanna 98,10
Kopenhaga 103,50
Stokholm 141,50
Hiszpanja 83,15
Berlin 0,02345

—:—

Kup

pożyczkę złotą!

„Głos Polski" i „Kurjer Wieczorny" w Warszawie.

Niniejszym zawiadamiamy Szanownych naszych Czytelników, iż ulegając kierowanym do nas z wielu stron życzeniom, **zaprowadziliśmy stałą sprzedaż „Głosu Polskiego" i „Kurjera Wieczornego" w Warszawie.** Oba dzienniki te, **nabywać można** już w dzień wyjścia, **kilka zaledwie godzin później, niż w Łodzi, po cenach redakcyjnych, we wszystkich kioskach warszawskich.** Kiosków takich, rozrzuconych w różnych dzielnicach miasta, jest w Warszawie kilkadziesiąt.

Mamy nadzieję, iż Czytelnicy nasi i Przyjaciele, przebywający stale, bądź też chwilowo tylko w stolicy, z zadowoleniem korzystać będą z tej możliwości nabywania tych swoich dzienników, które odpowiadają ich poglądom i do których przez długi szereg miesięcy i lat już się przyzwyczaili.

Wkrótce również zaprowadzimy stałą sprzedaż naszych dzienników i w szeregu innych miast, oraz zagranicy.

Planta — Planta — Planta

Sp. Akc. „PLANTA"

poleca wypróbowane mieszanki roślinne

ASTMOZA do picia przeciw duszycy (astmie).

LAPIFELOZA o przyjemnym smaku przeciw kamieniom żółciowym.

KAPILOSAN do wzmocnienia włosów i mycia głowy.

Sp. Akc. „PLANTA", Warszawa, Chłodna 43. Tel. № 102-12.

Przedstawicielstwo i główna sprzedaż: 969—18

Tow. Akc. L. Spiess i Syn, Piotrkowska № 107.

Adres telegraf.: Kolstrem—Łódź

„KOLSTREM"

Telefon № 30 (dodatkowy)

Spółka z ogr. odp.

Wyłączna sprzedaż na rejon przemysłowy łódzki prod.:

Tow. Zakładów Chemicznych **„STREM" Sp. Akc. w Warszawie**

Fabryki kleju i żelatyny **„Żelatyna" Sp. Akc. w Warszawie**

Poleca ze swych składów: 368—1

Oleinę „Strem" i zagran., stearynę, glicerynę, tłuszcz kostny, kleje kostne i skórne, żelatynę jadalną i techniczną.

Biuro i składy: Kilińskiego 147-a.

Do nadzoru i utrzymania kolektorowych motorów na prąd zmienny **poszukiwany zdolny**

elektromonter

Oferty z podaniem żądanego wynagrodzenia oraz dotychczasowej działalności pod „S. C" do Adm. „Głosu" 29-3

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie.

(Za wyraz 150 mk.)

A. Szkoła języków, Piotrkowska 120. Francuski, angielski, niemiecki. Organizuje się nowe grupy. Opłata miesięczna. Zapisy od 4—9. Prof. Deb daje również lekcje prywatne franc., angielsk. u siebie, Piotrkowska 102 3050-33-n

Studentka udzieli lekcje wzamian za lekcje muzyki. Oferty do „Głosu" sub „3332". 332-2-n

Student Uniwer. Warszawskiego udziela lekcji pojedyńczo lub kompletami. Wiadomość ul. Jakóba № 7, między 3 a 5 pp. u P. Szczygielskiego. 989—5-n

Kupno i sprzedaż.

(Za wyraz 180 mk.)

Cegły maszynowe 200,000 do sprzedania. Szkolna № 33, m 10. 384—3 k

Do sprzedania maszyna do szycia Singera i szafa dębowa. Gdańska № 66, III piętro, m. 7. 3326—2—k

Meble wiklinowe, nowe okazyjnie tanio do sprzedania: stolik, fotele, kanapka, żardinierka, etażerka, łóżeczko Pomorska № 7, m. 7 541—2-k

Pianina zagraniczne sprzedam Zakątna 21, w podwórzu, parter. 361—2 k

Sprzedam kredens, stół, krzesła, otomanę, szafy, tremo, łóżka, nocne szafki, umywalnia. Wiadomość: Główna 9 m. 11 355—3-k

Skrzypce sprzedam dobremu znawcy. Pomorska № 117 m. 14. 350—2-k

Wózek dziecięcy na gumowych kołach, prawie nowy, do sprzedania. Pomorska (Średnia) № 20 m. 15, od 2—4 ej.

Posady i praca.

Poszukiwane.

(Za wyraz 120 mk.)

Biuralistka z trzechletnią praktyką biurową, pisząca na maszynie, z ukończeniem czterech klas rosyjskiego gimnazjum, poszukuje posady Oferty do „Głosu Polskiego" pod „№ 307". 3260—3—pp

Inteligentna polka poszukuje posady do dzieci, również może zająć się samodzielnie gospodarstwem. Zgłoszenia do „Głosu" pod „Energiczna". 345—1 pp

Poszukuję posady kasjera. Mogę złożyć kaucję, referencie pierwszorzędne. Mam lat 3., wyznania ewangielickiego, władam językami: polskim, niemieckim i rosyjskim. Łaskawe zgłoszenia proszę składać do „Głosu Polskiego" dla „Uczciwego" 359—1 pp

Panienka z czteroklasowem wykształceniem poszukuje posady kasjerki Zgłoszenia do „Głosu" pod „Przyjezdna" 344—1-pp

Technik budowlany z 4-o letnią praktyką i 3-ma semestrami szkoły budowlanej poszukuje posady. Oferty pod „Technik budowlany" 245—3 pp

Zaofiarowane.

(Za wyraz 150 mk.)

Dozorca ze znajomością ogrodnictwa jest poszukiwany, ul. Pomorska № 60. 236—3-pz

Do pracowni bielizny poszukiwane są panienki. Fajnmesser, u Piotrkowska 92. 284—3 pz

Szafciarek maszynow. poszukuje wytwórnia bielizny Kilińskiego № 105, ofic. IV piętro. 39-2 pz

Dziwić się trzeba a jednak jest prawdą, że mimo drożyzny firma Szmechel i Rozner, Łódź; Piotrkowska № 100 i filja 160, sprzedaje stare zapasy garniturów, męskich palt, spodni, bielizny damskiej po tanich cenach.

Potrzebna wykwalifikowana biegła maszynistka-kancelistka, z referencjami Oferty sub „Transport" 297-2-pz

Potrzebna panienka znająca szycie do 3 letniej dziewczynki Cegielniana 6 m. 3. 333-1-pz

Potrzebna zaraz służąca z dobrem świadectwem ul. Przejazd № 48 m. 7, II piętro, lewa oficyna 349—1-pz

Panie do robót szydełkowych są poszukiwane. Południowa 23 m. 26 283—2-pz

Interesy handlowe

(Za wyraz 250 mk.)

Do sprzedania: cały szereg majątków ziemskich, gospodarstw rolnych, domów, willi, fabryk, młynów, interesów handlowych ma biuro pośrednicze „Fortuna"—Łódź, Wólczańska 135, tel. 14-98. 935—15-h

Przystąpię, jako cichy wspólnik do interesu z manufakturą. Dam kilkanaście miljonów oraz dużo pracy. Oferty proszę kierować do administracji „Głosu Polskiego" dla „M. S. 3331" 352—1-h

Lokale imieszkania.

(Za wyraz 200 mk.)

Lokal w Gdańsku. Obszerny lokal frontowy na pryncypalnej ulicy z nowem urządzeniem i telefonem, nadający się na przedsiębiorstwo banko we lub handlowe do wynajęcia. Oferty pod „Nogat" do „Głosu".

Młody człowiek poszukuje pokoju w śródmieściu. Cena obojętna. Oferty pod „J. R" do „Głosu" 343—3—m

Pokój 1 lub 2 z oddzielnem, niekrępującem wejściem poszukiwany Cena bez różnicy. Of. „M. L. R." 976—3 m

Poszukuję pokoju w śródmieściu. Oferty do adm. „Głosu Polskiego" pod „W. P. 3192" 310—4-m

Samotny, inteligentny kawaler poszukuje pokoju umeblowanego lub bez, z osobnem wejściem, ewentualnie przy rodzinie Może być poza miastem. Oferty proszę złożyć do admin. „Głosu Polskiego" pod „Węgier" 291—3-m

Doniesienia rozmaite.

(Za wyraz 150 mk).

Maszynę do mierzenia towaru gotowego sprzedam oraz motor benzynowy 5 koni siły Sienkiewicza № 59, ślusarnia 353—2-d

Ogrodnik wykonywa cięcie drzew i krzewów, przesadza rośliny pokojowe, zakłada ogrody owocowe, ozdobne i warzywne. Przejazd 33, m. 4, Majkowski. 334-5-d

Pracownia kapeluszy damskich „Lucyna", ul. Cegielniana № 87 m. 18, dojazd tramwajem № 8, przyjmuje obstalunki i przeróbki podług najnowszych modeli warszawskich i zagranicznych. Poleca się kapelusze gotowe. Ceny bardzo przystępne. 307-3-d

Zabłąkana suka „chart", żółtawa, do odebrania w Zgierzu przy ul. Średniej № 25 m. 4, za zwrotem kosztów. 338—3-d

Zgubiono sakiewkę z pieniędzmi, srebrny zegarek oraz matrykułę Reni Markusfeld, Cegielniana № 114. Proszę znalazcę o zwrócenie za sowitem wynagrodzeniem. 39-1-d

Znaleziono w kinie Spółdzielni Pracowników Państwowych dnia 21 lutego 1923 r., pierścionek złoty. Prawy właściciel może odebrać u Dyrektora kinematografu za zwrotem kosztów. 340—1-d

Zagubione dokumenty:

(Za wyraz 100 mk.)

Adamczyk Kazimierz zgubił dowód osobisty, oraz kartę demobilizacyjną rocz. 1897. 59 3-z

Berger Róża zgub. paszport wyd. w Łodzi. 358—3-z

Jaszuńska Maryla zgub. matrykułę, wydaną ze szkoły Elizy Orzeszkowej 346—1 z

Kawalet Józef zgubił dowód osobisty, wyd w Łodzi za № 185. 94-3-z

Tym Magdalena zgubiła dowód osobisty, wyd w Łodzi. 295—3-z

Zgubiono portfel zawierający kartę beztermimowego urlopu, wyd. w kadrze 28 p. strz. kan. na im. Beck Teodor. Łask. znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem Łódź, ul. Słowiańska 13. 288—3-z

Poszukuję

tkalni zarobkowej dla pracy na kilku warsztatach 48—50 cali z nawijaniem, snuciem oraz szlichtowaniem. Oferty pod „Linoper" do „Głosu" 347—1

W drukarni „Głosu Polskiego", Piotrkowska 86.

Redaktor i wydawca Marceli Sacha.